



SOBOTA, 29
NIEDZIELA, 30
PONIEDZIAŁEK, 31
PAŹDZIERNIKA
WTOREK, 1
LISTOPADA
1977 ROKU
WYD. AB



Kurier Szczeciński

Nr 246 (10 230)

Rok założenia 1945

Cena 1 zł

Uroczyste akademie, konferencje naukowe,
sympozja i seminaria, wystawy i imprezy

CAŁA POLSKA CZCI 60 ROCZNICĘ WIELKIEGO PAŹDZIERNIKA

WARSZAWA. W miastach i gminach, w zakładach pracy i instytucjach rozpoczęły się uroczyste akademie dla uczczenia 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

W wielu województwach organizowane są konferencje naukowe, sympozja i seminaria poświęcone temu historycznemu wydarzeniu. Odbijają się liczne imprezy związane z rocznicą Wielkiego Października.

W WARSZAWIE otwarta została 28 bm. wystawa 350 prac fotograficznych 150 autorów.

E. Gierek przyjął C. Burticę

WARSZAWA. 28 bm. i sekretarz KCPZPR Edward Gierek przyjął przebywającego w Polsce członka Politycznego Komitetu Wykonawczego, sekretarza KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej Cornelia Burticę.

Tematem rozmowy były problemy dalszego rozwoju współdziałania pomiędzy PZPR i RPK.

P. Jaroszewicz spotkał się z ministrem geologii ZSRR

WARSZAWA. 28 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął przebywającego w Polsce ministra geologii ZSRR — Jewgienija Kozłowskiego.

Przedmiotem rozmowy były najważniejsze problemy współpracy służb geologicznych Polski i ZSRR, a zwłaszcza zagadnienia nowoczesnej techniki stosowanej w badaniach i poszukiwaniach geologicznych.

które utrwały w obiektywie bogatą kronikę życia i dorobku ZSRR w okresie minionego sześćdziesięciolecia. Wystawa została zorganizowana przez agencje: „Interpress” i „Tass”. POD NAZWĄ „Piosenki o przyjaźni polsko-radzieckiej” odbył się tego dnia w Warszawie wielki koncert, zorganizowany przez ZAIKS oraz Dom Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie. Wykonawcami byli laureaci tegorocznych festiwalu piosenki w Zielonej Górze, Kolobrzegu, Toruniu i Opolu.

W wielu województwach organizowane są konferencje naukowe, sympozja i seminaria poświęcone 60-leciu. I tak np. w największym ośrodku robotniczym Rzeczypospolitej, w Mielcu, odbyła się konferencja naukowa na temat osiągnięć oświaty robotniczej w ZSRR. Wzięli w niej udział specjaliści radzieccy, którzy przebywają w tym mieście.

W Legnicy konferencja odbyła się pod hasłem: „Socializm — Internationalizm — Pokój”. Komisja Historyczna Krakowskiego Komitetu PZPR zorganizowała symposium na którym przedstawiono rezultaty najnowszych badań na temat wpływu Wielkiego Października na rozwój ideowy polskiego ruchu rewolucyjnego w Chelmie tematem sesji popularnonaukowej były „Wzorce osobowe rewolucjonistów polskich oraz działaczy rosyjskiego i radzieckiego ruchu robotniczego”. W Ostrołęce na sesji popularnonaukowej poświęconej 60-leciu referaty wygłosili naukowcy z Instytutu Krajoznawstwa PAN.

Na spotkaniach działacze TPPR z załogami fabryk oraz z mieszkańcami osiedli podkreślali się poważny dorobek osiągnięty w zakresie rozpowszechniania wiedzy o ZSRR. Np. w woj. lubelskim wszystkie kluby domy kultury istniejące na terenie spółdzielczych osiedli mieszkaniowych aktywnie uczestniczą w popularyzowaniu literatury rosyjskiej i radzieckiej, prowadzą kursy języka rosyjskiego, upowszechniają dzieła malarstwa oraz grafiki przyjaźni z Krajem Rad. W wielu punktach bibliotecznych i placówkach oświatowych odbywa się spotkania na temat książki radzieckiej, odczyty o rozwoju współczesnej prozy, pokazy filmowe. W Opolu zainaugurowane zo-

stały „Dni Odessy”, które zorganizowali studenci i wykładowcy Wyższej Szkoły Inżynierskiej. (Dokończenie na str. 2)

Dziś w Chorzowie

Biało-czerwoni walczą o awans do finałów MŚ

DZIŚ o godz. 18.45 może być już wiadomo, czy polscy piłkarze pojadą do Argentyny w roli finalisty „Mundial-78”. Zdecydowana większość fachowców oraz kibice są przekonani, że awans Polaków stanie się tego dnia faktem i biało-czerwoni — jako ósmy zespół świata — zapewnią sobie miejsce w 16-tce najlepszych drużyn.

DOKĄD jednak sędzia główny Walter Bachweiler z RFN nie zakończy pojedynku, obie drużyny mają szansę na zwycięstwo i awans.

(Dokończenie na str. 10)



Uprowadzenie holenderskiego przemysłowca

Porywacze żądają uwolnienia terrorysty i abdykacji królowej Juliany?

HAGA PAP. W piątek rano w Amsterdamie uprowadzono przemysłowca holenderskiego, 61-letniego Maupa Caransa. Do konania tego grupa porywaczy na jednej z ulic miasta. Policja holenderska została poinformowana o uprowadzeniu przez osobę towarzyszącą przemysłowcowi.

Jak informuje Agencja AFP, do uprowadzenia holenderskiego przemysłowca Maupa Caransa przystąpiła się „Frakcja Czerwonej Armii” tj. ta sama organizacja, która uprowadziła Hansa Martina Schleyera.

NIEZNANY rozmówca, mówiący po holendersku, który telefonował do redakcji amsterdamskiego dziennika „De Telegraaf” domagał się w imieniu organizacji pod nazwą „Ruch 18 sierpnia” uwolnienia terrorysty zachodniomemieckiego Knuta Folkera oraz abdykacji królowej Juliany w zamian za uwolnienie uprowadzonego w Amsterdamie przemysłowca Maupa Caransa. Porywacze przemysłowca, jak dotychczas, nie nawiązali żadnego kontaktu z jego rodziną. Zdaniem przedstawicieli redakcji, anonimowego rozmówcy telefonicznego nie należy brać poważnie, gdyż redakcja otrzymała już kilka telefonów tego rodzaju.

Premier Holandii Joop van den Uyl oświadczył po posiedzeniu gabinetu, że rząd nadal nie wie czy uprowadzenie przemysłowca Caransa ma charakter polityczny.

BONN PAP. Trybunał konstytucyjny RFN postanowił, że terrorysta zwolniony z więzienia w wyniku szantażu wobec władz RFN nie może uważać się za ułaskawionego. Postanowienie to trybunał wydał w związku ze sprawą Rolfa Pohle byłego członka „Frakcji Czerwonej Armii”, skazanego w 1974 r. za przynależność do organizacji przestępczej i nielegalne posiadanie broni. Rok później został on zwolniony z więzienia w zamian za uwolnienie przez grupę Baader-Meinhof przewodniczącego zachodniomemieckiej CDU, Petera Lorenza. Został on wysłany do Adenu a w następnym roku udał się do Grecji, gdzie aresztowano go. Na wniosek o ekstradycję władze greckie wydały go władzom RFN, gdzie odbywa on resztę orzeczonej w 1974 r. kary.

PRZESZŁO 400-tysięczny Tallin — stolica Estonii — największe skupisko przemysłu i najbardziej ożywiony port nad Zatoką Fińską, jest także miastem-muzeum posiadającym wiele zabytków historycznych i architektonicznych.

Tallin przygotowuje się do największej na świecie imprezy sportowej — tutaj w 1980 r. odbędą się konkurencje zeglarskie Igrzysk Olimpijskich.

Na zdjęciu: staromiejski rynek. (CAF-TASS)

BONN, RZYM, LIZBONA PAP. Z Lizbony, Rzymu i Turynu nadeszły informacje o nowych zamachach na obiekty zachodniomemieckie. W Rzymie członkowie skrajnej lewicy obrzucili bombami zapalającymi salon wystawowy koncernu samochodowego „Opel”. Wybito szyby, jeden z samochodów stanął w płomieniach.

W Turynie rzucono bomby zapalające do salonu wystawowego „Volkswagena”.

W centrum Lizbony podłożona bomba zniszczyła biura koncernu „Siemens”.

BUNDESTAG jednomyslnie zatwierdził w piątek przystąpienie RFN do Układu Montrealskiego z 1971 r. w sprawie ścigania piratów powietrznych. Układ przewiduje stosowanie surowych kar wobec porywaczy samolotów, jeżeli nie są oni przekazywani władzom kraju, którego są obywatelami.

Zachodnie agencje o radzieckich próbach z nową bronią defensywną

WASZYNGTON PAP. Agencje zachodnie rozpływają się zgrozoko, powołując się na amerykańskie koła wojskowe, że Związek Radziecki przeprowadził pomyślne doświadczenia z nową bronią defensywną umożliwiającą uniemożliwienie satelitów szpiegowskich krążących w przestrzeni kosmicznej, a także satelitów mogących posiadać na pokładzie ładunki nuklearne. Ta nowa broń zainstalowana jest na pokładzie satelity, który zbliża się do satelity, który ma być zniszczony. W nieokreślony bliżej sposób uniemożliwienie zostają wszystkie urządzenia przeciwnika, czynią go całkowicie niegroźnym. Według opinii tych agencji, w ostatnim eksperymencie odległość między satelitami wynosiła aż 250 km!

Osiadła na okupowanych terenach

ONZ potępia izraelskie decyzje

NOWY JORK PAP. Zgromadzenie Ogólne ONZ uchwaliło przeważającą większością głosów rezolucję surowo potępiającą zakładanie przez Izrael osiedli na arabskich terytoriach okupowanych od wojny w 1967 r.

Za rezolucją głosowało 131 państw, przeciwko głosowało tylko Izrael, kraje — Stany Zjednoczone, Kostaryka, Fidzi, Gwatemala, Malawi, Nikaragua i Papua — Nowa Gwinea — wstrzymało się od głosu.

Falszerstwo obrazu

WASZYNGTON PAP. „Arcydzieło” 16-wiecznego malarza niemieckiego Matthiasa Gruenewalda, kupione za milion dolarów przez Muzeum w Cleveland okazało się fałszykiem. Po dokładnym badaniu stwierdzono, że obraz został namalowany w XX wieku. Główny konserwator muzeum stwierdził, iż jest to jedno z najdoskonalszych fałszerstw jakich dokonano kiedykolwiek. Właściciel renomowanej galerii, w której muzeum zakupił obraz na aukcji, zobowiązał się do zwrotu zapłaconej przez muzeum kwoty.

NASTĘPNY
NUMER „KURIERA”

ukazuje się w środę
2 LISTOPADA
o zwykłej porze

DZIS
W NUMERZE:

„Lady Cool” francuskiego filmu ♦ Moda w pełnym słońcu ♦ Martwe dusze ♦ Mini-horoskop ♦

Egz. obow. Bog. 4 / 78

Utrzymujemy kontakty z 80 krajami różnych kontynentów

Polska krajoznawczo za granicą

WARSZAWA. Sprawy upowszechnienia kultury polskiej za granicą były przedmiotem plenarnego posiedzenia Wydziału Nauk Społecznych PAN. Oprócz uczonych, wzięli w nim również udział przedstawiciele Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną — „Polonia”.

W CZASIE obrad podkreślono, iż podstawą działalności Polski w tej dziedzinie jest program rozwoju wymiany i

współpracy kulturalnej z zagranicą, zatwierdzony w ub. roku przez Biuro Polityczne KC PZPR, którego założenia i cele łączą się z ustaleniami zawartymi w Akcie Końcowym Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

KRAJ NASZ korzysta z najbardziej wartościowego dorobku kultury światowej, propaguje też najcenniejsze wartości rodzimego doświadczenia. Polska utrzymuje kontakty kulturalne z 80 krajami wszystkich kontynentów, przy czym w przypadku ponad 50 spośród nich podstawa ich są umowy i porozumienia między państwami. Do 20 krajów wysłani są lektorzy języka polskiego.

Jesteśmy szczególnie zainteresowani, aby wkład, jaki potencjał kulturowy Polski może wnieść do dorobku ogólnoswiatowego nie natykał na przeszkody, lecz aby ułatwiał porozumienie i współpracę między narodami. Przedstawiając mające na celu rozległe jego propagowanie, to m.in. stale wzrastająca liczba przekładów literatury oraz wydawanych w językach obcych publikacji przedstawiających polską naukę i kulturę — współczesny obraz naszego kraju. Rosnące w świecie zapotrzebowanie na rzetelną informację o Polsce, jej historii i współczesnych przemianach nie jest jednak jeszcze w pełni zaspokojone.

Podkreślono, iż środki upowszechniania wiedzy o Polsce muszą odpowiadać metodami i poziomami spotkań w najbardziej rozwiniętych krajach świata. W szczególności dotyczy to sposobów nauczania języka polskiego — odpowiednio do konkretnych środowisk, które pragną go opanować.

ZARÓWNO w referacie przedstawionym przez przewodniczącego Komitetu Badania Polonii Zagranicznej PAN, prof. Gerarda Labudę, jak też i w dyskusji stwierdzo

ZSRR — świadomość komunistyczna

Konferencja w AR

DZISIAJ w Akademii Rolniczej w Szczecinie rozpoczęła się II Środkowoskalska Konferencja Naukowa na temat: „80 lat walki ZSRR o pokój i wyzwolenie społeczne oraz narodowe”. Organizatorem konferencji jest Wojewódzki Ośrodek Kształcenia Ideologicznego KWPZPR w Szczecinie i Komitet Uczelniany Akademii Rolniczej.

W toku obrad, dotyczących zagadnień świadomości komunistycznej społeczeństwa ZSRR, prof. dr hab. Michał Hempoliński wygłosił wykład na temat: „Filozoficzne i naukowe przesłanki Rewolucji Październikowej”.

(pc)

no, iż szczególną rolę w upowszechnianiu polskiej kultury w świecie pełnią wędzy z wielomilionową rzeszą Polaków. Coraz szerzej kontakty z krajem, zwłaszcza jeśli chodzi o młode pokolenie, sprzyjały wzrostowi jej zainteresowania sprawami Polski.

Ze znaczkami bezpiecznie, ale...

Gozie go kupić?

DUŻYM powodzeniem cieszą się ostatnio różnego rodzaju znaczki odblaskowe używane przez pieszych, a zwłaszcza dzieci. Stosowane tych pomarańczowych lub czerwonych szkiełek w różnych kształtach (kwadraty o boku 20 mm — dzięki odbiciu promieni świetlnych z reflektorów pojazdów — odpowiednio wcześniej zauważenie człowieka na drodze. Jest to bardzo ważne, przede wszystkim ze względu na bezpieczeństwo i porządek w ruchu drogowym.

Wystawa w Zamku

Spotkanie z twórczością amatorów

W UBIEGŁY czwartek w Zamku Książ Pomorskich w Szczecinie odbyło się sympatyczne spotkanie i otwarcie wystawy poplenerowej uczestników letnich spotkań plastycznych dla nieprofesjonalistów, zorganizowane przez Wojewódzki Klub Plastyków Amatorów i Twórców Ludowych.

W bieżącym roku w województwie szczecińskim odbyło się kilka burdzo udanych plenerów, organizowanych przez WRZZ przy merytorycznej pomocy WDK. Były to: II Warsztaty Tkaćki i Malarskie w Sieradzie, Iusku „Luxpolu”, I Plener Malarski w Kołbaczu, III Ogólnopolski Plener Plastyczny w Trzcinie (z udziałem artystów zawodowych), III Plener Malarsko-Rzeźbiarski i Rękodzielniczy Artystyczny w Międzyzdrojach, a także niedzielne plenery w Plotach. Ponadto kilku twórców szczecińskich uczestniczyło w podobnych imprezach organizowanych w innych województwach, zaś 3 osoby brały udział w warsztatach ceramicznych w Rostoku.

Plonem plenerowych studiów 159 autorów było 400 prac; wybór najlepszych znajdujemy na wystawie w salach Światoborczych i Elżbiętańskich, pozostałe w miejscowościach, w których przebywali plastycy, przekazane w danej chwili autorów. Prócz malarstwa, rzeźby, grafiki, ceramiki oglądamy taktwo artystyczne.

Do zwiedzenia wystawy zebrani — autorzy, organizatorzy i goście, miłośnicy sztuki amatorów — dyskutowali nie tylko nad korzyściami, jakie dają im plenery w doskonałym warsztacie, ale poruszyli i kwestię ogólniejsze, związane z coraz szerszymi ramami organizacyjnymi i wielością form pomocy dla rozwoju tego ruchu, wynikającego z osobistych pasji ludzkich.

Ekspozycja poplenerowa trwa tylko do 2 listopada m. r. Radzimy wybrać się już dziś na ten udany pokaz.

(Up.)

Ogromne zainteresowanie krajową giełdą projektów budownictwa jednorodzinnego

WARSZAWA. Otwarta przed dwoma tygodniami w Warszawie krajowa giełda projektów budownictwa jednorodzinnego cieszy się ogromnym powodzeniem. Wystawionymi tu blisko 400 projektami małych domów interesują się nie tylko mieszkańcy Warszawy lecz także przybywający tu codziennie z różnych stron kraju — przedstawiciele dużych zakładów pra

cy, które w tej formie zamierzają rozwiązać mieszkaniowe problemy swych załóg, projektanci i indywidualni inwestorzy. To zainteresowanie świadczy zarówno o tym, że po 400 projektach małych domów nie można rozwiązać znaczną część mieszkaniowych potrzeb społeczeństwa jak i o tym, że dobre projekty małych domów są poszukiwanym i deficytowym „artykułem”.

PODSTAWOWYM celem giełdy, którą organizatorzy — resort administracji gospodarki terenowej i ochrony środowiska, spółdzielczość mieszkaniowa i SARP — zdecydowali się przedłożyć do 7 listopada, był przegląd, ocena i weryfikacja rozwiązań projektowych budownictwa jednorodzinnego. Specjalna komisja oceniła plan ekspozycji wybierając 17 najlepszych rozwiązań do nagrody. Są wśród nich projekty z biurowością, mieszkaniami i wojewódzkimi katalogów także zamieszczane w miesięczniku „Architektura”. W wyniku weryfikacji postanowiono wyeliminować z powyższego województwa blisko 50 wystawianych na giełdzie projektów z uwagi na małe walory estetyczne i zbyt dużą materiałochłonność.

Na terenie stałej wystawy budownictwa, gdzie zorganizowano giełdę, odbyło się w dniach 27-28 bm. spotkanie architektów wojewódzkich, projektantów i przedstawicieli służb inwestycyjnych z całego kraju. Omówiono pion giełdy, a także opracowane wnioski zmieniające do przyszłotygodniowej dokumentacji projektowej dla potrzeb budownictwa jednorodzinnego.

Sport * Sport * Sport

MECZ BOKSERSKI NRD POLSKA

W GERA odbył się międzynarodowy mecz bokserski NRD — Polska.

O rezultaty walk (w kolejności wag): Pietrzykowski przegrał z Gielichem, Stankiewicz zwyciężył Hentschla, Massier przegrał z Forsterem. Przybyliści przegrali z Nowakowskim, Nowak przegrał z Kaczkowskim, Kaczkowski wygrał z Kruegerem. Kieka zwyciężył Ludwiga, Rybicki odniósł zwycięstwo nad Rostankowskim, Niemkiewicz zwyciężył Buescha. Strzeż odniósł zwycięstwo nad Hadlerem, a Kuskowski przegrał z Fangthaelem.

Mecz zakończył się zwycięstwem Polski 12:10.

PAPA FIBAK — KODESZ ZWYCIĘZA W RODEZIE

FIBAK i Kodesz (CSRS) pokonali Prima i Norbaca (Szwecja) 6:1, 6:3 podczas rozgrywanego w Wiedniu, turnieju „Grand Prix”.

W WIEDNISKIEJ hali rozgrywanym dwumeczu spotkanie sił siła meczowa. W inauguracyjnym pojedynku Wojciech Fikak zwyciężył w trzech setach Boba Hewitta 7:5, 3:6, 6:0.

IRAN — KUWEJT 1:0

W KWALIFIKACYJNYM meczu piłkarskich mistrzostw świata rozegranym w Teheranie, Iran pokonał Kuwejt 1:0. Dzięki temu zwycięstwu, Iran znacznie przybliżył szansę zajęcia pierwszego miejsca w eliminacyjnej grupie eliminacyjnej i wyeliminacji awansu do finałów „Mundial 78”.

FORAKA KOSZYKARZY ŚLĄSKA

W ROZEGRANYM we Wrocławiu meczu koszykówki mężczyzn o Kłuby Puchar Europy Śląsk Wrocław przegrał z Jugoplastiką Split 15:91 (31:48).

ŚMIERTELNY WYPADEK PODCZAS WYŚCIGU KOŁARSKIEGO

W TALAPIE zakończył się pierwszy etap tradycyjnego wyścigu kołarskiego o „Grand Prix” Jallisco, rozgrywanego na meksykańskich szosach — 130-kilometrowy etap z Guadalajary do Talapy zakończył się triumfem aktualnego mistrza świata Włocha Claudio Corti.

W pierwszym dniu wyścigu doszło do śmiertelnego wypadku. Jeden z widzów próbował przebiec przez szosę, tuż przed zjazdowym się 80-stopowym pętlonem. Doszło do tragicznego w skutkach zdarzenia z padnięciem w zwartej grupie meksykańskiego kolarza, kłopotliwiego. Niezdyświeczeni widzieli śmierć Jaden z kolarzy nie domniawiali prawdziwych obrażeń. Meksykański policja o minutowym spowodowaniu tak tragicznego wypadku, wycofał się z wyścigu.

60 rocznica Wielkiego Października

(Dokończenie ze str. 1.)

Wkładem warszawskiego środowiska plastycznego w obchody 60 rocznicy Rewolucji Październikowej w naszym kraju był m.in. konkurs na prace w dziedzinie malarstwa, grafiki, tkaniny i medalierstwa, poświęcone znaczeniu Wielkiego Października we współczesnym świecie.

Dobiegają końca „Dni Literatury Radzieckiej” w Polsce. Przez cały czas licznym imprezom organizowanym z tej okazji towarzyszyły serdeczna atmosfera i wielkie zainteresowanie miłośników książki Kraju Rad. Spotkania z pisarzami Związku Radzieckiego przybliżyły tysiącom mieszkańców naszego kraju kulturę i literaturę radziecką.

Zastępca członka Biura Politycznego KC, sekretarz KC PZPR, Jerzy Łukaszewski spotkał się 22 bm. w siedzibie Komitetu Centralnego partii z członkami delegacji Związku Pisarzy ZSRR, przybyłymi na obchody „Dni Literatury Radzieckiej”.

31. X. — dniem wolnym od zajęć lekcyjnych

WARSZAWA. Jak informuje Ministerstwo Oświaty i Wychowania — zgodnie z instrukcją o organizacji roku szkolnego 1977/1978 31 października br. jest dniem wolnym od zajęć lekcyjnych we wszystkich typach szkół.

Pijak za kierownicą

I ZNOW alkohol stał się przyczyną wypadku drogowego. Wczoraj o godz. 18 w miejscowości Bagno gmina Maszewo „Syrena” nr rej. ML 12-85 uderzyła w przydrożne drzewo. Samochód prowadził 23-letni mieszkaniec Wołajszew Jan K., który — jak się okazało — był w stanie nietrzeźwym. Jazda skończyła się fatalnie tak dla kierowcy, jak i dla pasażera Piotra S., zamieszkałego w Plotach. W wyniku kraksy pasażer „Syreny” (był również pod wpływem alkoholu) doznał obrażeń ciała i przebywał w szpitalu w Nowogardzie. Natomiast kierowca został zatrzymany przez milicję.

Po pobudku na pl. Wolności w Swinoujściu pijany rowerzysta Stanisław M. potrącił na przejściu dla pieszych Wandę K. Kobietę w ciężkim stanie przewieziono do miejscowego szpitala. I w tym przypadku milicja zatrzymała sprawcę.

(Jas)

Wyjaśnienie

DO opublikowanego 27 bm. w „Kurierze” artykułu pt. „Ciekawa Zmiany budowniczych Trzasy Zamkowej — archeologia i nowoczesność” zakradła się nieścisłość. Kierownikowi ekspedycji archeologicznej mgr Marcinowi Ruliewiczowi przypisałmy stanowisko kierownika szczecińskiej Pracowni Archeologicznej Instytutu Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk, które w rzeczywistości pełni dr Władysław Łosiński.

Sanotna mogiła

POLSKIE ziemie wyjątkowo gęsto zaludnione są mogiłami. Przed niewielu jeszcze laty mogiła oznaczała brzozywym krzyżem czy też podziurawionym przez pociski hełmem stanowila nie tylko kłopot polskiej ziemi. Dziś należą one już do rzadkości. Żołnierskie kwatery odmiary podlegają rocznie, zjawisko komatantów czy w Dniu Zwierzchnich. W nowych miejscach na zadanych cmentarzach, w równych szeregiach białymi światłami żółtych lampek moją bohaterów — żołnierzy — ludzi, którzy oddali Ojczyźnie życie.

Także i na szczecińskich ziemiach nie brak takich mogił. Na cmentarzu Centralnym, w wojewódzkich kwatery w Kamieniu Pomorskim w Cholinie spoczywają prochy żołnierzy zabrańskich z wojny polsko-rosyjskiej, a także z wojny polsko-ukraińskiej na szlaku marszu przez pomorską ziemię.

Podczas naszych wędrowek po najstarszych zabytkach Szczecina, w niskopiętnym lasku odkryliśmy jeszcze jeden grób. Jest on usytuowany w kilkunastu metrach od pobocza drogi z kierunku Chłocina. Miejsce czułego ostatniego spoczynku leży

w pobliżu odgałęzienia autostrady w kierunku na Goleniów. O tym, że mogiła nie jest zapomniana, świadczy obroniony przez dachówki, kwiaty oraz niedawno wymalowany biały napis „Wojna”. Na grobie brak jednak tabliczki z nazwiskiem. W pobliżu leży stary, polany krzyż z brzozywych białych. Czynielność wie, czy prochy spoczywają w tym miejscu? Z pewnością jest to jedna z niezliczonych mogił cmentarnymi kwadratami na Pomorzu Zachodnim.

(Macz)

Ciekawy eksperyment na Węgrzech

Elastyczny czas pracy

BUDAPEST PAP. Poczynając od czerwca br. w 25 dużych przedsiębiorstwach węgierskich tytułem eksperymentu, zamiast normowanego wprowadzono elastyczny czas pracy. Oznacza to, że termin rozpoczęcia i zakończenia pracy nie jest ustalony odcinając, lecz decydują o tym mniejsze zespoły w danym zakładzie, np. brygady robotnicze, czy poszczególne pracownie w biurach projektów, biorąc pod uwagę zadania, jakie mają do spełnienia.

KOLEKTYWY pracownice ustalają więc kto i kiedy ma przystąpić do pracy oraz jak długo ma pracować. W zakładach pracujących na dwie zmiany, zmieniający się koledzy ustalają to między sobą.

RODZICE, którzy w drodze do pracy oddają dzieci do żłobków i przedszkoli zaczynają pracę później, podobnie jak osoby dojeżdżające z daleka i natomian, którzy częściej na różne kursy i do szkół wieczorowych mogą wcześniej kończyć pracę. Jeśli w czasie dnia robotniczego zachodzi konieczność załatwienia spraw prywatnych, nie trzeba składać podań, brać specjalnych urlopów itp., lecz można na podstawie wcześniejszego zgłoszenia ustawić rozpoczęcie i zakończenie pracy później. Nie przepracowane w związku z tym godziny należy odrobić w inne dni, z tym jednak zastrzeżeniem, że zgodnie z przepisami Kodeksu Pracy w zakładzie można wówczas spędzić najwyżej 12 godzin. Nie wolno również odrabiać „na zapas”. I druga ważna zasada liczba przepracowanych godzin nie może przekroczyć 48 tygodniowo.

JAKIE są pozytywne strony tego systemu? Jest ich sporo. Nie trzeba płacić za godziny nadliczbowe, ponieważ w okresie wyjątkowych natężeń roboty czas pracy można przedłużyć, wtedy zaś, gdy nie ma nawału zajęć — można go skrócić. Tak więc, zaoszczędzone na godzinach nadliczbowych pieniądze przeznacza się np. na premie i nagrody. Zmniejsza się absencja, ponieważ pracownicy załatwiają wiele spraw osobistych podczas „krótszych” dni pracy. W zakładach, które stosują elastyczny czas pracy, obserwuje się lepsze zdyscyplinowanie załogi, prawie nie notuje się spóźnień oraz przypadków nieproduktywnego wykorzystania dnia roboczego. Sam proces pracy przebiega spokojnie, bez denerwujących sytuacji w celu „nadganiania” planu co wpływa dodatnio na stosunki

między ludźmi w przedsiębiorstwach. Poza tym powstają poważne możliwości zatrudnienia emerytów i gospodyń domowych, co ma niebagatelne znaczenie w związku z występującym na Węgrzech chronicznym brakiem siły roboczej.

Ale istnieje jeszcze inny aspekt sprawy: obliczenie godzin pracy i ich kontrola wymaga nieco więcej tzw. roboty papierkowej — można więc system ten wprowadzić tylko tam, gdzie jest dobra organizacja pracy. Z wcześniejszym rozpoczęciem i późniejszym zakończeniem pracy wiąże się też wzrost zużycia energii elektrycznej. Zastosowanie elastycznego czasu pracy najlepiej wykliki dają w biurach projektów i instytucjach naukowych. Bardzo skomplikowanym zagadnieniem jest wprowadzenie go do tych zakładów przemysłowych, w których poszczególne etapy produkcji ściśle się zalegają. Jednakże w tej dziedzinie nie brak pozytywnych przykładów. System ten z powodzeniem stosuje np. fabryka leków w budapestńskiej dzielnicy Kechanya.

TEN CIEKAWY eksperyment ma potrwać rok. Później Ministerstwo Pracy i Innych Zainteresowanych resortów rozważa jego dobre i złe strony oraz w zależności od tego co przeżyją, zdecydować czy system wari jest szerszego upowszechnienia.

Front „Polisario” przetrzymuje 13 zakładników

Czy Francja podejmie interwencję wojskową w Mauretanii?

PARYŻ PAP. W czwartek, 27 października, odbyło się w Pałacu Elizejskim nadzwyczajne posiedzenie kilku członków rządu, m.in. ministra spraw zagranicznych, Louisa de Guiringauda, obrony — Yvona Bourgesa i ministra ds. współpracy z krajami afrykańskimi, Roberta Galleya, którzy pod przewodnictwem prezidenta Valerego Giscarda d'Estaing omawiali sprawę zakładników francuskich, uprowadzonych przez Front „Polisario”.

PRZED KILKU DNIAМИ bojownicy tego frontu uprowadzili dwóch techników francuskich pracujących na naprawie linii kolejowej łączącej mauretańskie żłoda rud żelaza w Zuerate z wybrzeżem atlantyckim. W ten sposób liczba obywateli francuskich znajdujących się w rękach bojowników „Polisario” wzrosła do 13. Jak wiadomo, 1 stycznia 1978 r. uprowadzili oni z terytorium marokańskiego pięciu młodych Francuzów, którzy znaleźli się w pobliżu granicy marokańsko-algierskiej, a w maju br. dokonali ataku na

osadę Zuerate, skąd uprowadzili sześciu techników pracujących w tamtejszej kopalni rud żelaza.

Podczas nadzwyczajnego posiedzenia w Pałacu Elizejskim dyskutowano sprawę zwiększenia bezpieczeństwa Francuzów pracujących w Mauretanii, a także uwolnienia zakładników znajdujących się w rękach bojowników „Polisario”. Wprawdzie po posiedzeniu nie opublikowano żadnego komunikatu, ale minister obrony, Yvon Bourges oświadczył, że „nie można wykluczyć żadnej akcji, która mogłaby doprowadzić do uwolnienia zakładników”. Już w czwartek wieczorem zaczęto zastanawiać się w Paryżu nad możliwością francuskiej interwencji wojskowej w Mauretanii. W Paryżu oczekuje się, że w najbliższym czasie Francja podejmie energiczną akcję dyplomatyczną, by uzyskać zwolnienie swych obywateli.



SESAJA WIELKIEGO ZGROMADZENIA NARODOWEGO RUMUNII

♦ 28 BM. rozpoczęła się sesja Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumunii. Jednym z głównych tematów obrad sesji rumuńskiego parlamentu są projekty ustaw o planie rozwoju społeczno-gospodarczego oraz o budżecie państwowym Rumunii na 1978 rok.

OBRADY BIURA SZCZ

W BUDAPESTCIE zakończyła się 17 sesja Biura Światowej Federacji Związków Zawodowych. Uczestnicy sesji omówili sprawy związane z przygotowaniami do kolejnego kongresu SZZZ w Pradze oraz projekt dokumentów kongresu.

ZAKOŃCZENIE PLENUM KC WPK

♦ W CZWARTEK wieczorem zakończyło się w Rzymie 2-dniowe Plenum Komitetu Centralnego Włoskiej Partii Komunistycznej, którego tematem były problemy gospodarcze i polityczne. Przyjęty na zakończenie obrad dokument zaleca podjęcie intensywnych wysiłków w celu stworzenia we Włoszech ruchu jednościowego, który będzie działał na rzecz realizacji wspólnego programu rządowego (Program ten został podpisany w lipcu br. przez sześć włoskich partii konstytucyjnych — chadeków, komunistów, socjalistów, socjaldemokratów, republikanów i liberałów). Dokument końcowy plenum ogłasza prowadzoną przez Andreottiego politykę surowych wyłączeń gospodarczych, podkreślając zwłaszcza poparcie WPK dla walki z inflacją i recesją. Jest to — zdaniem partii komunistycznej — jedyna droga wyprowadzenia kraju z kryzysu.

Buńczuczna reakcja rasistów z RPA na oświadczenie Cartera

LONDYN PAP. Agencja Reuters informuje z Johannesburga, że rasistowskie władze RPA zareagowały w sposób buńczuczny na oświadczenie prezydenta USA Jimmy'ego Cartera, iż Stany Zjednoczone udzielą poparcia na forum ONZ projektowi embarga na dostawy broni do RPA. Minister obrony RPA Pieter Botha oświadczył: „można się było tego spodziewać, ale RPA i tak przetrwa”. Władze RPA określiły również jako „agresję” wewnętrzną sprawę repatriacji protestantów EWG wobec rasistowskiego terrozu, rozpętanej przez rasistów przeciwko przeciwnikom polityki apartheidu.

LONDYN PAP. Długo oczekiwane oświadczenie Jeremego Thorpe'a i jego odpowiedź na konferencji prasowej, którą był lider Partii Liberalnej zwołał 27 bm., nie rozproszyło wielu wątpliwości, jakie narosły wokół sprawy, będącej najgłębszą aferą obywatelwo-polityczną w W. Brytanii w ostatnich latach. Przypomnijmy pokrótce, że kilkanaście miesięcy temu niejaki Norman Scott opublikował listy, w które miał jakoby otrzymał od Thorpe'a, a z których wynikało nie dwuznacznie, że obu panów łączyły stosunki homoseksualne. Mimo iż Thorpe energicznie temu zaprzeczył, skandal, jaki wówczas wybuchł, zmusił go do ustąpienia ze stanowiska przewodniczącego Partii Liberalnej. Thorpe pozostał jednak posłem do parlamentu i członkiem kierownictwa grupy parlamentarnej tej partii.

W ostatnich dniach ta zapomniana już afera nagle odżyła, wznowiona o nowa, kryminalne elementy. Był to: Andrew Newton zeznał, iż otrzymał od nie wymienionego z nazwiska zwolnienca Partii Liberalnej propozycję zabicia Normanu Scotta za 5000 funtów. Newton, kto

ry od dwóch dni znajduje się w areszcie, podtrzymuje swoje zeznanie.

Jeremy Thorpe, który na konferencji prasowej wystąpił w towarzystwie swojej żony i prawnika, oświadczył, że nie ma zamiaru reagować z mandatu poselskiego. Zaprzeczył ponownie jakoby utrzymywał stosunki homoseksualne z Normanem Scottem, aczkolwiek przyznał, że przyznał się z nim w swoim czasie. Stwierdził jednak, że nigdy nie słyszał o planie zamordowania byłego przyjaciela. Cała sprawa, opisywana szczegółowo przez prasę brytyjską jest dla liberałów bardzo kłopotliwa. Atmosfera skandalu, jaka otacza od pewnego czasu osobę byłego przywódcy, może liberałom bardzo drogo kosztować. W dotychczasowych wyborach liberałowie przegrali w kilku okręgach. Wypadli bardzo słabo, a w Birmingham ich kandydata wyprzedził nawet reprezentant neofaszyzmu Frontu Narodowego. Ponownie odgrzebanie afery Thorpe'a może poważnie zaszkodzić liberałom w nadchodzących wyborach powszechnych.



Z kroniki towarzyskiej

♦ 38-LETNIA ROMY SCHNEIDER (na zdjęciu znaną aktorkę RFN, wraz ze swym włoskim kolegą z fachu Michélem Piccoli) postanowiła założyć własną wytwórnię filmową, aby umożliwić sobie od producentów. Do spółki webrać niegłównie to pewien szwajcarski przemysłowiec, zamierzający częściowo finansować także przedsięwzięcie.

♦ MIREILLE MATHIEU, wielka gwiazda piosenek francuskich, nie tylko zupełnie zmieniła swą powierzchowność, ale i jak oświadczył jej diabełek menadżer i przyjaciel Johny Stark — przestała pić i palić. Ponadto zdecydowanie oświadczyła, iż zamierza wyjechać z kraju. Jak głoszą plotki, wybranym piosenkarką ma być przystojny blondyn nazwiskiem Thierry de Lutrou, z którym Mireille ostatnio jest częstą towarzyszką.

♦ GERD MUELLER, słynny zachodniemiecki piłkarz wyraził chęć przejścia do nowojorskiego klubu Cosmos. W związku z tym udzielił prasie wywiadu nie pozbawionego megalomańskich akcentów. Powiedział m. in., że teraz kiedy odszedł Pele, klub będzie potrzebował nowej gwiazdy. Wydał mi się, że chodzi o kogoś takiego jak ja”.
♦ ELKE SOMMER, aktorka filmowa z RFN, jest również utalentowaną pływaczką oraz malarzką. Jej obrazy osiągają cenę do 1,5 tys. dolarów. Curiosum: jednak stanowi jej zamiłowanie do piłki nożnej, w którą gra będąc członkiem żeńskiej drużyny. (Dz)

Jaka droga doprowadziła ich do terroryzmu?

OBGANG KC WPK — „Unita” nawiązując do niedawnej samobójczej śmierci jakąś grupie w Stuttgartu wzięciu troje terrorystów z grupy Baader-Meinhof pokrótce przedstawia losy nieżyjących dziś głównych postaci tego anarchistycznego ugrupowania, które przez dłuższy czas budziło strach w społeczeństwie RFN.

ULRIKE MEINHOF, niewątpliwie najsilniejsza indywidualność grupy, uważana za jej twórczynię i głównego ideologa, zgineła również śmiercią samobójczą w więzieniu, półtora roku temu. Urodzona w roku 1934 w rodzinie inteligentnej, została jako kilkunastoletnia dziewczynka adoptowana przez bojowniczkę antyfaszystowską, prof. Renate Riemek.

ULRIKE zakończyła naukę w szkole średniej i studia uniwersyteckie z wynikiem celującym (otrzymała dyplom na wydziale filozofii). W trakcie studiów z wielkim zaangażowaniem uczestniczyła w ruchach studenckich przeciwko broni atomowej oraz na rzecz dialogu z NRD. Pokojowe przekonania godziła ona z zasadami chrześcijańskiego dogmatyzmu, w którego duchu została wychowana.

Po ukończeniu studiów wychodziła za mąż, ma dwoje dzieci. Następnie rozpoczęła pracę dziennikarską w piśmie „Konkret” wydawanym przez jej męża, szybko, dzięki swym urodolom, stała się gwiazdą niemieckiego dziennikarstwa. Później nastąpił rok 1968, kiedy

Meinhof przeżyła kryzys nie mający się pogodzić ze światem, w jakim dotychczas żyła. Decyduje się więc go negocjować, lecz nie potrafi wycofać się do szerokiego ruchu antykapitalistycznego, ani zrozumieć jego zadań dokonania prawdziwych przeobrażeń społecznych. Zrozpaczona intelektualistka znajduje ucieczkę w nihilistycznym mistycyzmie.

W ROKU 1970 jej podobna pojawia się na murach miast Niemiec zachodnich. Poszukiwana jest jako groźna kryminalistka (20 tys. marek nagrody za jej wydanie), po tym, jak z grupą współników doprowadziła do uwięzienia w Berlinie Zachodnim młodemu Andreassowi Baaderowi, który podał wielki dom towarowy we Frankfurcie.

Wówczas właśnie rodzi się określenie „Grupa Baader-Meinhof”, której przypisuje się wiele zamachów i napadów. Później niektóre oskarżenia okazują się fałszywe, lecz dla prawniczej prasy największe znaczenie ma możliwość wywołania, dzięki prawdziwym lub rze

komym wyczynom anarchistów „ogólnej psychozy w kraju”.

Przeciwno tej psychozie próbują występować przedstawiciele, świata kultury, a także polityki. Efektem tego są wysuwane ostatnio pod ich adresem oskarżenia o sprzyjanie terrorystom.

W ROKU 1972 członkowie RAF („Frakcji Czerwonej Armii”) m.in. Ulrike Meinhof i Andreas Baader zostali aresztowani. Proces zaczął się w dwa lata później, lecz dla Meinhof nie było wyroku, gdyż 9 maja 1978 r. powiesiła się w celi w więzieniu Stammheim pod Stuttgartem.

MOWIONO wówczas, że nie wytrzymała ciężkich warunków odosobnienia, w jakich znajdowała się w więzieniu. Izolacja ta rzeczywiście była bardzo surowa zarówno dla niej, jak i dla pozostałych członków grupy.

(Dokończenie nastąpi)

„Motnia - 3” na orbicie

MOSKWA PAP. Zgodnie z programem dalszego rozwoju systemu łączności opartego na wykorzystaniu sztucznych satelitów Ziemi w piątek wystartowało z ZSRR na wysoką orbitę eliptyczną satelitę telekomunikacyjnego „Motnia-3”. Na pokładzie satelity znajduje się aparatura retransmisyjna, pracująca w centymetrowym zakresie fal. Satelita będzie wykorzystywany w eksperymentalnym systemie łączności telefoniczno-telegraficznej dalekiego zasięgu w ZSRR, przekazywaniu programów centralnej telewizji ZSRR do punktów systemu „Orbita” i do celów współpracy międzynarodowej.



MEINHOF wróciła po aresztowaniu w 1972 r.



Na drogach przyjaźni i braterstwa

Żołnierz-komunista

PODPUŁKOWNIK rezerwy Jan Jęwtuszkowski jest jednym z wielu tysięcy Polaków, którym w latach II wojny światowej przypadło w udziale tworzyć polsko-radzieckie braterstwo broni. Z przekonań — komunista od blisko 40 lat. Z zawodu — żołnierz, rzucający przez los w wir największych i najkrwawszych bitew, któremu śmierć dziesiątki razy zaglądała w oczy. Z pasji — działacz i wychowawca żołnierskiej młodzieży.

Kiedy pytam Jana Jęwtuszkowskiego o jego przeżycia, żarliwie i z pasją opowiada o chwilach trudnych, o walkach i triumfach żołnierzy polskich i radzieckich, o szczęśliwych dniach wyzwolenia i pokojowej służbie, starannie przy tym pomijając własne zasługi. A ma ich wiele. Świadczy o tym choćby medale na galowym mundurze, których nie daje się przeczyć za darmo.

To „obchodzenie przez pułkownika zręcznym manewrem taktycznym” obok własnych zasług nie jest pozą. To autentyczny odruch bezpośredniego, skromnego człowieka, stawiającego własne „ja” na drugim planie. Także już po prostu jest byłym żołnierzem Armii Czerwonej i Wojska Polskiego.

Urodził się w roku 1918 na Wołyniu w rodzinie kolejarza pracującego wraz ze swymi najbliższymi na roli. Po wybuchu wojny, pod koniec 1939 roku, Jan Jęwtuszkowski wstępuje do radzieckich formacji, ochotniczo strzegących różnych obiektów, dbających o ład i porządek. Tu styka się ze swoimi radzieckimi rówieśnikami, członkami Komсомолu. Łączy go z nimi wspólne doświadczenia i wspólne przekonania. Niebawem i on — dwudziestoletni chłopak — zostaje członkiem Komсомолu.

Lecz nie tylko młodzieńcze przyjaźnie i krystalizujące się poglądy młodego Polaka decydowały o wstąpieniu do organizacji radzieckiej młodzieży. Ogromny wpływ miały na to bezwzględnie rodzinne tradycje, w których leżało, o której często mówił w domu starszy brat Łukasz, działacz ruchu robotniczego, ściągany w przedwojennej Polsce za organizację 1-Majowych pochodów, a także żona stryjka, która walkę o socjalistyczną ojczyznę okupiała długimi latami więzienia.

Wyrastał więc Jan Jęwtuszkowski w atmosferze, która sprzyjała tworzeniu własnej wizji sprawiedliwej, ludowej ojczyzny. Chciał o nią walczyć z bronią w ręku. Był jednym z tych, którzy przepędzili hitlerowskich okupantów i będą tworzyć w kraju nowy ład. Nie tracili też nadziei nigdy, nawet w chwilach najtragiczniejszych. Musiały jednak minąć ciężkie lata niebezpieczeństwa dla narodu Związku Radzieckiego i Polski, lata krwawych bitew, nim Jan Jęwtuszkowski z karabinem w ręku, w mundurze polskiego żołnierza stanął na ojczyźnie.

Tymczasem jednak w roku 1940 Jęwtuszkowski otrzymuje powołanie do Armii Czerwonej. Jednostką, w której ma służyć, stacjonuje na drugim krańcu Związku Radzieckiego — pod Władywostokiem. Jedzie do swego 17 Dalekowschodniego Pułku wojskowym transportem przez cały miesiąc.

— Do dziś dnia pamiętam — wspomina z uśmiechem — przez ile tuneli przejeżdżał-

my, które chłopcy dla rozrywki liczyli. Właż mam przed oczami widok wysokich ośnieżonych gór, pośród których rozlewała swe wody jeziora Bajkał. Jechaliśmy wokół niego przez cały dzień, podziwiając czystość wody, przez którą widać było leżące na dnie kamienie”.

Żołnierska służba Jana Jęwtuszkowskiego w saperskich jednostkach w okolicach Władywostoku biegnie normalnym wojskowym rytmem. Jest tylko trochę kłopotów z aklimatyzacją, ale i to daje się jakoś przezwyciężyć. Później szkoła podoficerska w Komsomolsku i pierwszy awans.

22 czerwca roku 1941 napaść hitlerowskich Niemców wytrąciła społeczeństwo radzieckie z pokojowej pracy. W jednostkach dalekowschodnich ostre pogotowie i intensywne przygotowania do odparcia ewentualnej agresji ze strony pozostającej w sojuszu z Hitlerem Japonii. W myślach młodego Polaka wciąż to samo. Iść na front. Walczyć. Stąd droga do Polski bliższa.

W kilka miesięcy później 17 Dalekowschodni przetranszowany został na odcisk bohaterskim obrońcom Leningradu. W drodze, zaatakowany przez nieprzyjacielskich lotników, przechodził chrst bojowy. Zadanie powierzone przed pułkiem w którym służył Jan Jęwtuszkowski oraz inni mi jednostkami Armii Czerwonej brzmiało: przedrzeć się do Leningradu. Otoczone przez faszystowskie hordy, niekane nętołami miasto Lenina — trwało. Nadciągającym wysiłkiem naród radziecki bronił kolebki Rewolucji Październikowej. Na przedpolach Leningradu żołnierze z 17 Pułku Dalekowschodniego, podczas nocnego marszu, wchodzą w kontakt bojowy z nieprzyjacielem. W czasie walk kapral Jan Jęwtuszkowski zostaje ranny w lewą nogę. Po opatrunku w szpitalu polowym powraca do oddziału.

Polączony z resztą kraju słynną „drogą życia” — Leningrad będzie trwał, czekając chwili, kiedy Armia Czerwona odeprze najeźdźców.

Faszystowskie hordy prą naprzód. Broniąć ze swymi kolegami każdej pigułki radzieckiej ziemi, Jan Jęwtuszkowski trafia do Moskwy.

— NIEMCY byli o kilkadziesiąt kilometrów od stolicy Kraju Rad — wspomina nasz roz-

mówca. WRÓG OSTRZELIWAŁ Z DALEKOSIECZNYCH ARMAT PRZEDMIEŚCIA MOSKWI. Jako saperzy ewakuowaliśmy wielkie zakłady pracy. Minowaliśmy wiadukty. Radzieckie balony zaporożowały barykady po wietrzne do wysokości 3 tys. metrów. Na dachach i na ścianach — zentówkami. Budowano zapory żelazobetonowe, robiono fortyfikacje. Kopano rowy przeciwzłogowe. Żołnierze i ludność stolicy dawali dowody wielkiego meśta. Do dziś brzmią mi w uszach słowa apelu skierowanego do obrońców Moskwy w imieniu najwyższych władz. Z idealną dokładnością trudno je powtórzyć. Fragment, który najbardziej utkwił mi w pamięci brzmiał mniej więcej tak: Rosja jest szeroka, ale za plecami Moskwa. Oddamy Moskwę — oddamy Rosję. Obronimy Moskwę — obronimy Rosję.

Przez kilka miesięcy obrońcy stolicy odparali nieprzyjacielskie ataki. Jan Jęwtuszkowski walczył w pierwszej linii. 40 km od stolicy pułk, w którym służył, natknął się na silnie uzbrojony zwiad nieprzyjacielski, wpadając w zasadzkę. Dziesiątkowani i z trzech stron otoczeni przez nieprzyjacielskie czołgi, podjęli próbę przebiecia się do swoich.

— SZLIŚMY przez ogień, przeskakując teren krótkimi skokami. Przeleciał za mną grad kul z karabinu maszynowego. Położyłem się za drzewem. Wokół strzelanina. Nie można się było podnieść. Gdzieś obok rozwał się pocisk, którego odłamkiem zostałem raniony. Niemieckie czołgi przejeżdżały po leżących ludziach. Cały zalany krwią, zdołałem jakoś w pełnym rynsztunku dobiec do obojczyka, gdzie znaleźli mnie sanitariusze. Zrobili mi opatrunki i odesłali do batalionu sanitarnego. Po drodze zaatakowały nas nieprzyjacielskie samoloty. Jakos z tego wyszedłem, nie doznając nowych obrażeń. Gdy przywieziono mnie do szpitala w Moskwie i położono na noszach na korytarzu przepelnionego szpitala, znów naloł. W jeden z bloków uderzyła bomba. W szpitalu tym przeleżałem tydzień. Potem przewieziono mnie do miasteczka Mołotowo, gdzie leczyłem się przez 9 miesięcy.

W końcu 1942 roku powrócił do Moskwy już nie zagrożony przez faszystowskich najeźdźców. Obrońcy stolicy nie dali się ujarzmić. W styczniu 1942 r. odepnęli od bram miasta hit-



lerowców. Teraz Armia Czerwona parła do przodu. Jan Jęwtuszkowski otrzymuje przydział do 9 Gwardyjskiej Dywizji Desantowej. Bierze udział w szkoleniu, odbywa skoki treningowe. W marcu 1943 r. powraca na front. Znowu jest na pierwszej linii. Walczy o wyzwolenie Ukrainy. Latem sierżant Jan Jęwtuszkowski odkomenderowany zostaje do Sielc, gdzie tworzy się 1 Dywizja Wojska Polskiego im. Tadeusza Kościuszki.

— RADOSĆ niesamowita. Mały swoje wojsko. Przybywało codziennie z różnych stron Związku Radzieckiego nowi żołnierze. Ludzie młodzi i starzy, kobiety. Dostajemy broń i polskie mundury. Wszyscy rwą się do walki. Chcą odplacić okupantowi za lata krzywd.

Dywizja im. T. Kościuszki i tworzone po niej inne formacje Wojska Polskiego w ZSRR przedstawiały nowy typ armii polskiej, armii ludowo-demokratycznej. Wstępny okres jej formowania trwał zaledwie 2 miesiące. 15 lipca, w rocznicę bitwy pod Grunwaldem, „Kościuszkowcy” złożyli uroczystą przysięgę, a 1 września skierowani zostali na front, wchodząc 12 października pod Lenino w bezpośredni kontakt bojowy z nieprzyjacielem. Polska dywizja, posuwając się pod silnym ogniem, sforsowała bagnistą rzeczkę Mieręję i opanowała wsie Trygubowa i Polzuchy.

Bitwa pod Lenino obok znaczenia militarnego miała również doniosłe znaczenie polityczne, stając się symbolem polsko-radzieckiego braterstwa broni, ważnym etapem na drodze do wyzwolenia Polski spod hitlerowskiej okupacji.

— WALCZYLIŚMY na bardzo trudnym terenie — wspomina Jan Jęwtuszkowski — atakując pod silnym ogniem artylerii i lotnictwa nieprzyjaciela. Gdy Niemcy dowiedzieli się, że mają przed sobą polskie oddziały walczące u boku Armii Czerwonej, stali się jeszcze bardziej zacięci, zdając sobie sprawę z przybył im jeszcze jeden wróg, który walczyć będzie do ostatniej kropli krwi.

Sierżant spod Lenino, późniejszy podpułkownik Jan Jęwtuszkowski za bohaterską walkę na tym polu bitwy odznaczony został w roku 1968 polskim Krzyżem Walecznych. W tym samym roku otrzymał radziecki Order Czerwonej Gwiazdy — jedno z najwyższych odznaczeń wojskowych Kraju Rad.

Spod Lenino radzieckie i pol-

skie oddziały ruszyły dalej, łamiąc zaciekle obronę Niemców. — nadeszła chwila, o której przez lata marzył ppłk Jan Jęwtuszkowski. Z karabinem w rękę, w polskim mundurze stanął na polskiej ziemi, by walczyć o jej wolność i nową przyszłość.

— NIEKTÓRZY całowali ojczyznę ziemię. Inni brali w garść i wspaniali do kieszeni — wspomina J. Jęwtuszkowski. — Dookoła wielka radość. Mieszkańcy wyzwolonych wsi i miast witają nas niezwykle serdecznie. Chelm, Lublin — w odświętnej, radosnej atmosferze. Lecz niedługo przyszło nam się cieszyć. Gdy wkroczyliśmy do Majdanka na teren byłego obozu, nawet najtwardsi mieli łzy w oczach. Później wywoziliśmy zwłoki pomordowanych więźniów i grzebaliśmy, obiecując hitlerowcom jeszcze większą zaniżenie w walce.

Kolejny etap wojennych losów Jana Jęwtuszkowskiego — sierżant I Brygady Zaporowej — widzi na przedpolu Warszawy, zaciekle bronionej przez okupanta. Po długotrwałych bojach i wielu nieskutecznych próbach opanowania stolicy, wreszcie polsko-radzieckie oddziały zdobywają wydłużone, zniszczone przez hitlerowców miasto. Z Warszawy — dalej na północny zachód.

Hitlerowcy bronią każdej pigułki ziemi. Gina tysiące żołnierzy i oficerów Armii Czerwonej i Wojska Polskiego. Wreszcie jednostka J. Jęwtuszkowskiego podchodzi pod Kolobrzeg, ogłoszony przez faszystów twierdzą. Toczy ciężkie boje w trudnych warunkach terenowych. Hitlerowcy bronią miasta za wszelką cenę. Tu jednak, w tym mieście nastąpił akt zaślubin polskich żołnierzy z morzem. Kolobrzeg pada bowiem pod uderzeniem wojsk polskich i radzieckich.

I tu, w tym nadmorskim mieście, dziś pięknym polskim kurorcie, kończy się wojenny szlak sierżanta Jana Jęwtuszkowskiego. Koniec wojny, lecz nie koniec walki... J. Jęwtuszkowski powraca do Warszawy, gdzie służy w Korpusie Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Tu wstępuje w szeregi Polskiej Partii Robotniczej. Jego rekomendacją jest komсомолska legitymacja i wojenna służba. Później walczy z bandami na południu kraju.

Po wykonaniu zadania powraca do Białegostoku, gdzie stacjonuje macierzysta jednostka. W jego życiu zaczyna się nowy etap — podnoszenia wojskowych kwalifikacji i pokojowej służby. Kończy szkoły oficerskie, uzyskując awanse na kolejne stopnie. Rozkazy wynoszący mu służbę w różnych miastach kraju. W roku 1970 przyjeżdża do Szczecina. Tu uzyskuje awans do stopnia podpułkownika. Za wzorową służbę otrzymuje wiele odznaczeń, m.in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

W roku 1973 podpułkownik Jęwtuszkowski przechodzi do rezerwy. Nie przestaje jednak być aktywny. Pełni wiele społecznych funkcji w partii i w ZBoWiD, regularnie spotyka się z młodzieżą wojskową i cywilną, przekazując jej swoje bogate życiowe doświadczenia.

Jaek GRAŻEWICZ



ZA służbę w siłach zbrojnych ZSRR i Polski ppłk. Jan Jęwtuszkowski otrzymał wiele odznaczeń. Jednym z nich, nadanym decyzją Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, jest Medal za Zwyctstwo nad Niemcami w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej.



Niektórego do dziś spotykam. Często dostaje kwiaty od swych wychowanków.

— Pamiętają?

— Tak. Przypadają i przypominają — „Pani mnie wychowała”. I przyprowadzają swoje dzieci. W jednym ze szczecińskich żłobków pracuje pani, która była moją wychowanką. A teraz w „Słoneczku” jest jej dziecko. Tak to się losy spleta.

— Opinie na temat żłobków są podzielone. Czy oddałyby pani swoje dzieci do żłobka?

— Moje dzieci były w żłobku. Oboje z mężem pracujemy i nie mogliśmy się nimi zajmować. A co do opinii — uważam, że są nieścisłe. W żłobkach naprawdę nie jest źle.

W „Kurierowej” kawiarence

Dwie miłości

KONKURS „Cały Szczecin w kwiatach” dobiegł końca. Znamy już zwycięzców, wśród których znalazł się Miejski Żłobek nr 2. Żłobkiem tym, o sympatycznej nazwie „Słoneczko”, kieruje od lat pani Nina Li-chota, nasza dzisiejsza rozmówczyni.

— Słyszałem, że otoczenie żłobka jest bardzo piękne. Niestety, nigdy tam nie byłem.

— Hmm, jak to panu opisać? Urządziłmy ogród w stylu angielskim, z żywopłotami, pomiędzy którymi są stołeczki i krzesła dla dzieci. Pomysł podpatrzyłam w Neuhardenburgu. Przy wejściu rosną pnącza okalające bramę, za którą jest kłomb różany. Po prawej stronie mamy ogródek krasnali, tych z bajki o sierocie Marysi, pełen ozdobnych krzewów.

— Nie jest to chyba efekt jednorodzinnej pracy?

— W konkursie „Cały Szczecin w kwiatach” bierzemy udział od roku 1974 i za każdym razem — muszę się pochwalić — zdobywamy pierwsze miejsce. A ogrodem wokół żłobka zajęliśmy się już sześć lat temu.

— Nagła miłość do zieleni i kwiatów?

— Udziliło mi się zamiłowanie męża. On z kolei przyzodabla nasz domowy balkon, który też zgłaszały do konkursu. W zeszłym roku zajęły pierwsze miejsce, a w tym — drugie.

— Tak piękny ogród wymaga stałej pielęgnacji. Czy żłobek zatrudnia fachowców?

— Nie podobno! Początkowo pomagał nam ówczesny Zarząd Zieleni Miejskiej, a teraz wszyscy jesteśmy po trochu ogrodnikami. Zielenią i kwiatami zajmują się wszystkie panie pracujące w żłobku, m.in. Aneta Marienlak, Czesława Pietka, Halina Wróblewska, Zofia Stepiak, Maria Kuśmierak, Genowefa Kwiatkowska i Teresa Kłównska.

— Jak liczny jest personel żłobka?

— Dwadzieścia trzy osoby. To naprawdę wspaniała załoga. Zbierając tym żłobkiem ponad 20 lat i proszę wierzyć — nikt się nie zwolnił w tym czasie. Nie mówię oczywiście, o paniach, które przeszły na emeryturę. Tak zwana fluktuacja kadr u nas nie istnieje.

— Czy dzieci pomagają w ogrodzie? Są chyba na to za małe?

— Właśnie, że pomagają. Podobnie jak ich rodzice. Zbierają na przykład opadłe liście. Suszymy je, a także kwiaty i robimy z tego obrazy na płótnie. Dekorujemy nimi sale i korytarze. Musi pan to koniecznie zobaczyć.

— Mówi pani o tym z dużym zapalem...

— Podobnie jak o dzieciach. Małuchą są naprawdę wspaniałe. Poswieciłam im wiele lat pracy.

— He?

— Ponad trzydzieści. Zaczęłam pracować w czterdziestym zsiwym w pierwszym żłobku uruchomionym po wojnie w Szczecinie. Pamiętam jak dziś. Był w budynku mieszkalnym przy ul. Studzińskiej na Żelachowicach. Należał do Towarzystwa Ochrony Zdrowia. Cztery pokoje i 35 dzieci.

— Dziś są to stateczni obywatele...

Opowieści szczecińskich ulic

ZAŁĘK RYCERZY

ULICA Rycerska nazywa się od ponad czterech wieków. Trudno powiedzieć, czy tędy rzeczywiście częściej niż innymi zaułkami Szczecina drzewiły rycerze chadzały. Wszakże starym nazwom szacunek się należy.

Rycerska, jak przystało, wędle zamku wiedzie. Zachodnie to skrzydło siedziby Gryfitów potocznie Menniczym nazywane (zgola niesłusznie, ale o tym potem), mocno uciierało podczas wojny, kiedy to zmniejszono zostało o najwyższe piętro z dachem. Najdłuższe ze wszystkich fragmentów zamku czekało na odbudowę.

Jeszcze wiosną 1958 roku przez smyk, zwany ul. Rycerską, wiodł obok zamkowych ruin na łakę porośniętą bujnie burzaniem. Zdolano właśnie zniwelować gruz Starówki, lecz jeszcze nie stanęły rusztowania.

W roku 1970 przy ul. Rycerskiej pojawili się archeolodzy. Pod ruinami i fundamentami zamku odkryto potężny wał ziemny umocniony głazami. Jak się okazało, był to prastary szaniec szczecińskiego grodu. Nie opodal rogu ul. Korsarzy wyśledzono fundamenty starego księcia św. Ottona z połowy XIV wieku. W znajdujących się pod budowlą zamkową gotyckich piwniczkach mieszczących (które najwyraźniej wyburzono by poszerzyć teren książęcej rezydencji), znaleziono świetnie zachowaną kuszę z XVI wieku. Wystarczy podobno naoliwić mechanizm i można polować na

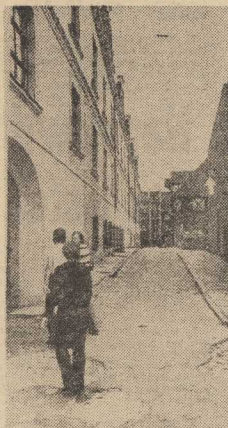
grubego zwierza... Tę pomorską broń obejrzeć można w Muzeum Miasta Szczecina w Starym Ratuszu.

Zamkowe skrzydło przy ul. Rycerskiej powstało w ostatniej fazie rozbudowy renesansowej rezydencji książęcej na przełomie XVI i XVII wieku. Zakończono jego budowę około roku 1618. Budynek wzniesiony został z myślą o przechowywaniu i wystawianiu dzieł sztuki — było to pierwsze w Europie środkowej muzeum. Inicjatorami budowy tego skrzydła rezydencji Gryfitów byli książęta Filip II i Franciszek I. Ich też wizerunki widnieją na tablicy erekcyjnej wmurowanej przy wejściu od strony dziedzińca. Pomysł urządzenia muzeum obrazów, rzeźb i książek podsunął Filipowi II jego doradca — mieszczanin Heinhofer. Pech chciał, że ten jeden z najwspanialszych zbiorów tamtych czasów miał już wkrótce zostać rozgrabiony przez Szwedów i Brandenburczyków. Księstwo Pomorskie upadło wraz z wygaśnięciem prastarej dynastii Gryfitów w 1637 roku. Muzealne skrzydło zamku w wieku XVIII przebudowano w duchu baroku i zamieniono na urząd pruskich

W roku 1945 w samą porośniętą trafiła aliancka bomba. Dość pechowo rozpoczęła się odbudowa dawnego renesansowego muzeum książęcego. Konstrukcję budowli wsparto na palach i betonowych słupach, ale początkowo i to nie zapewniało w pełni stabilności. Pierwsza ściana wzniesiona tu przez nie-lada fachowców ze szczecińskich PKZ zarysowała się niebezpiecznie. Jeszcze raz niepewny grunt otrzymał betonowe „zastrzyki” wzmacniające, tym razem skutecznie. W roku ubiegłym piękny renesansowy gmach został odbudowany. Sobie to właśnie na siedzibę odrestaurowali go pracownicy PKZ. Stąd i pewność, że te mury przetrwają wieki. Dziś znów, jak za dawnych lat, można pięknie sklepioną bramą wejść wprost z ul. Rycerskiej na zamkowy dziedzińiec.

Gdzieś w okolicy miała się znajdować mennica książęca. Ta fabryka pieniędzy działała od 1185 aż do 1709 roku. Po upadku dynastii Gryfitów, nawet za czasów szwedzkich miasto zachowało prawo bicia własnej monety. O mennicy przypominają tabliczka przybła naprzeciw zamkowego narożnika. W głębi — inny miły dla oka budynek, powstały w wieku XVII — Stajnia Książęca, lub ściślej Ujeżdżalnia. To jedna z najpiękniejszych budowli szachulcowych na Pomorzu. W czasie ostatniej wojny detonacja zdmuchnęła dach stajenny. W latach sie-

demdziesiątych w odrestaurowanej Ujeżdżalni urządzono siedzibę Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego, Instytutu Zachodnio-Pomorskiego i kilku pomniejszych lecz szacownych instytucji.



Tylko dla piechurów...

Fot. Z. Jodkowski

Należy podziwiać konserwatorów i architektów, że udało im się na kanwie dwóch opisanych budynków stworzyć specyficzną zabytkową atmosferę ulicy. Współgrają z nią na swój sposób również nowe domy przy ul. Rycerskiej.

Moda na samouczki

ZNAJOMOSĆ języków obcych to umiejętność jaką chciałby posiadać każdy. W szczecińskich księgarniach dużym powodzeniem wśród klientów cieszą się więc podręczniki do nauki języka niemieckiego, angielskiego, szwedzkiego, których można używać bez pomocy nauczyciela, w domowym zaciszu. Oczywiście wymagają to wielkiej samodyscypliny. Wdzielimy ponadto barwne ilustrowane książki z francuskimi podpisami, przeznaczone do nauki języka dla najmłodszych. (wys)

Pracowite dni PZM

OGRODNIKI z Przedsiębiorstwa Zieleni Miejskiej zasadzili na głównych placach miasta, a także w pomnikach dekorujących centralne arterie, ostatnie tegoroczne kwiaty — chryzantemy. Ponadto pracownicy zieleni miejskiej bardzo starannie przygotowali Cmentarz Centralny na tegoroczne Święto Zmarłych. Jest on już bardzo starannie posprzątany, a przy większych alejkach umieszczone ich nazwy. Szczegółowe plany cmentarza wiszą przy wszystkich bramach. Pojawili się także estetyczne drogowskazy, ułatwiające orientację na tym ogromnym terenie. (wys)

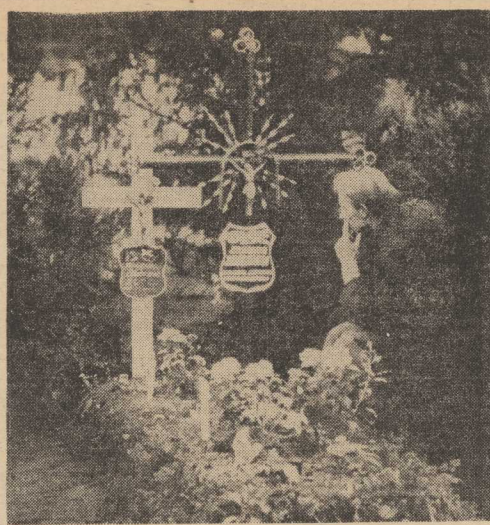


Foto Zb. Jodkowski

Żywym — ku pamięci

ZA dwa dni — Święto Zmarłych, dzień osobliwy, szczególnie uroczysty obchodzony w Polsce. Dzień, kiedy pamięć żywotną się ku tym wszystkim, którzy odeszli od nas na zawsze.

W tym roku po raz 33 obchodzić będziemy w Szczecinie Złoty. Zapalać się znicze i świeczki na grobach naszych najbliższych; przystroimy je kwiatami i gałązkami jedliny. Jak zwykle — zgodnie z tradycją — nie będzie mogił opuszczonych. Lampki pałeczek będą również na grobach

żołnierzy, którzy polegli w walce o nasze miasto.

Świętując pamięć wstecz, wspominamy nie tylko żołnierzy, wyzwoleńców, którzy za polski Szczecin oddali życie. Bedziemy myśleć także i o tych bezimiennych bohaterach, którzy w surowych i trudnych dniach 1945 roku tworzyli na gruzach swój nowy dom rodzinny. O tych, co odbudowali z ruin port, słocznie, fabryki, zakłady pracy, uruchamiali tryby wielkiego miejskiego organizmu.

Przybyli do Szczecina w sile wieku. Wielu miało za sobą wieloletni pobyt w obozach kon-

tracyjnych, slatogach, oflagach i obozach pracy. Wielu — szlak bojowy, biegnący przez pola bitewne całego świata. Nikt jednak z nich nie myślał wówczas o wypoczynku.

Jest to pokolenie szczególnie nam bliskie: pokolenie naszych dziadków, ojców i matek, które tu, nad Odrą i Bałtykiem uwilo gniazdo. Wielu z nich nie dożyło dnia, gdy Szczecin rozwinął się i rozkwitł, gdy stał się ważnym punktem na ekonomicznej i kulturalnej mapie kraju.

Byli naszymi miastu wierni aż do pamięci.

do końca swego pracowitego żywota. Znaleźli tu swój dom i swą miejscę w społeczeństwie. Tu, tu też znaleźli wieczny spokój oraz szacunek potomnych ich do czasu szczątki. Znajdziecie ich nie tylko w Alei Zasłużonych. Leżą także w prowie wszystkich kwiatów tego, jednego z najwspanialszych w Europie, cmentarza przy ul. Ku Słońcu. To bohaterowie naszych walk wyzwoleniczych i pełnego trudu oraz wyrzeczeń dnia powszedniego.

Pozostaną na zawsze w naszej pamięci.



Rodzice!

Zamówienia odpłatne
na paczki i imprezę

z Mikołajem dla dzieci

przyjmują sklepy

Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa
Handlu Wewnętrznego w Szczecinie
od 2 do 25 listopada br.

„Puchatek” — al. Niepodległości 13,
„Bambo” — al. Wojska Polskiego 45,
„Dyskobol” — al. Wojska Polskiego 44
„Camping” — al. Wyzwolenia 21/23
„Bristol” — al. Wojska Polskiego 47
„Pisak” ul. Bogusława 52
oraz sklep przy ul. Batalionów Chłopskich 33
Szczegółowych informacji udziela personel sklepu.

3857-G

Pracownicy poszukiwani

**MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
OCZYSZCZANIA**
w Szczecinie

zatrudni

w okresie akcji zimowej od 15 kwietnia
1978 r. następujących pracowników:

- 17 ładowaczy
- 15 kierowców z I i II kat. prawa jazdy
- 4 robotników szaleatów publicznych
- monter-mechanika silników spalinowych
- tokarza
- ślusarza narzędziowego
- 4 mechaników napraw pojazdów samochodowych
- tokarza-szlifierza

Plaże zgodnie z zarządzeniem nr 11 ministra pracy, plac i spraw socjalnych z 18.03.74 r. do Układu Zbiorowego Pracy dla Pracowników Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej z 28.12.74 r.
Praca dwumianowa po 12 godzin na dobę.

Wszelkich informacji związanych z zatrudnieniem udziela Dział Kadr i Szkolenia — Szczecin, ul. Żołnierska 26 lub telefonicznie nr 744-61 do 66, wewn. 69.

3835-K

**SZCZECIŃSKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA
PRZEMYSŁOWEGO**
w Szczecinie, ul. Storrady 1

zatrudni pracowników na budowie w Policach oraz na innych budowlach na terenie Szczecina i województwa w następujących zawodach:

- murarz
- cieśla
- betoniarz-zbrojarz
- kierowca
- robotnik niewykwalifikowany

Zainteresowani winni zgłosić się w Szczecińskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego w Szczecinie, ul. Storrady 1 w godz. od 7.15 do 15.15. Dla zamiejscowych zapewniamy kwatery prywatne. Szczegółowych informacji udziela Dział Zatrudnienia pok. 119 lub telefonicznie 22-04-61, wewn. 40.

3636-K

NAUKA

STUDENTKA V roku
Politechniki udziela korepetycji z matematyki.
Tel. 221-547.

PRACA

ZAOPIEKUJE się dzieckiem. Ul. Małkowskiego 18/2.

ZAOPIEKUJE się 2-letnim dzieckiem we własnym mieszkaniu. Ul. Zawadzkiego 83/5.

POSZUKUJE dochodzącej opiekunki do rocznego dziecka. Witolda 1 B/15.

SUMIENNA opiekę zapewnię dziecku. Tel. 377-53.

NIERUCHOMOŚCI

WILE w centrum Klekza koło Poznania blisko jeziora pilnie sprzedam. Wiesław Miśko, Klekza, ul. Czysa.

PAWILON handlowy podpiwniczony z centralnym ogrzewaniem sprzedam. Police, ul. Grunwaldzka 9 F.

ROŻNE

UWAGA automobilistów! Specjalistyczny warsztat naprawy Trabantów, Wartburgów i Fiatów 1200, przy ul. Wszystkich Świętych 5 wykonuje również szlifowanie cylindrów samochodowych i motocyklowych.

DO wynajęcia garaż murowany z kanałem (Pogodno) tel. 707-12.

WYDZIERŻAWIE nowy automat do bitych śmieszek „Carpigiani”. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 19431.

ZESPÓŁ na wesela. Tel. 754-08.

KYKLINUJEMY, lakierujemy. Tel. 22-88-70.

POGOTOWIE telewizyjne — Bajdański — tel. 224-021.

POGOTOWIE telewizyjne — inż. Chłód — tel. 820-145.

POGOTOWIE telewizyjne — Krawczyński — tel. 226-681.

KUPNO

KOZUCH damski na wysoką szpilkę, osobę kupię. Tel. 773-16 po godz. 15.

LOKALE

WŁASNOŚCIOWE mieszkanie M-2 nowe budownictwo śródmieście (31,3 m kw.) zamienię na większe I. II piętro lub wyżej w budynku z windą. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 19353.

KAWALERKĘ lub M-2 kupię lub wynajmę na okres roku. Tel. 89-339 oprócz niedziel.

SZCZECIN pokój z kuchnią zamienię na podobne w Dobrej lub Nowogardzie. Dobra tel. 106.

LEKARZ poszukuje pokoju z garażem. Najchętniej Pogodno. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 19412.

WŁASNOŚCIOWE komfortowe mieszkanie M-5 z garażem na Pomorzanie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 19441.

M-2 Gdańsk — Wrzeszcz zamienię na M-3 lub M-2 w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin tel. 439-08.

POKOJ 12 m kw., centralne ogrzewanie, śródmiasto, kuchnia, łazienka, wanna, zamienię na inne. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 19488.

ABSOLWENTKA Akademii Rolniczej poszukuje jednoosobowego pokoju. Tel. 23-24-63 po 15.

POSZUKUJE M-2 na rok. Tel. 731-59.

19371-G

FIAT, Skodę po wypadku kupię. Tel. 742-75.

19491-G
NOWY samochód osobowy Fiat 125p, Lada, Moskwicz 412, lub Wartburg de luxe — kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 19323.

BONY kupię. Listy: Krawczyk, Łódź, Koczańskiego 45/26.

3760-G
NOWE białe futro — kupię. Tel. 895-07 od 16-19.

19390-G

WŁASNOŚCIOWE mieszkanie M-2 nowe budownictwo śródmieście (31,3 m kw.) zamienię na większe I. II piętro lub wyżej w budynku z windą. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 19353.

KAWALERKĘ lub M-2 kupię lub wynajmę na okres roku. Tel. 89-339 oprócz niedziel.

SZCZECIN pokój z kuchnią zamienię na podobne w Dobrej lub Nowogardzie. Dobra tel. 106.

LEKARZ poszukuje pokoju z garażem. Najchętniej Pogodno. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 19412.

WŁASNOŚCIOWE komfortowe mieszkanie M-5 z garażem na Pomorzanie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 19441.

M-2 Gdańsk — Wrzeszcz zamienię na M-3 lub M-2 w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin tel. 439-08.

19453-G
POKOJ 12 m kw., centralne ogrzewanie, śródmiasto, kuchnia, łazienka, wanna, zamienię na inne. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 19488.

ABSOLWENTKA Akademii Rolniczej poszukuje jednoosobowego pokoju. Tel. 23-24-63 po 15.

POSZUKUJE M-2 na rok. Tel. 731-59.

19371-G
MIESZKANIE umeblované wynajmę na 2 lata. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 19388.

SAMOTNA poszukuje pokoju umeblowanego. Wiadomość: tel. 472-05 w godz. 18-20.

19358-G
PANI poszukuje pokoju niekierującego w wynajęcie budownictwie, chętnie z telefonem na okres 2 lat. Dzwonić w godz. 17-20. Tel. 758-59.

19371-G
MIESZKANIA M-2 pilnie poszukuję na okres 2 lat. Tel. 692-47.

19324-G
TORUŃ — 2 pokoje, kuchnia (piec) kawalerkę zamienię na podobne mieszkanie w Szczecinie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 19250.

19358-G
PANI poszukuje pokoju niekierującego w wynajęcie budownictwie, chętnie z telefonem na okres 2 lat. Dzwonić w godz. 17-20. Tel. 758-59.

19371-G
MIESZKANIA M-2 pilnie poszukuję na okres 2 lat. Tel. 692-47.

19324-G
TORUŃ — 2 pokoje, kuchnia (piec) kawalerkę zamienię na podobne mieszkanie w Szczecinie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 19250.

19358-G
PANI poszukuje pokoju niekierującego w wynajęcie budownictwie, chętnie z telefonem na okres 2 lat. Dzwonić w godz. 17-20. Tel. 758-59.

19371-G
MIESZKANIA M-2 pilnie poszukuję na okres 2 lat. Tel. 692-47.

19324-G
TORUŃ — 2 pokoje, kuchnia (piec) kawalerkę zamienię na podobne mieszkanie w Szczecinie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 19250.

19358-G
PANI poszukuje pokoju niekierującego w wynajęcie budownictwie, chętnie z telefonem na okres 2 lat. Dzwonić w godz. 17-20. Tel. 758-59.

19371-G
MIESZKANIA M-2 pilnie poszukuję na okres 2 lat. Tel. 692-47.

19324-G
TORUŃ — 2 pokoje, kuchnia (piec) kawalerkę zamienię na podobne mieszkanie w Szczecinie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 19250.

19358-G
PANI poszukuje pokoju niekierującego w wynajęcie budownictwie, chętnie z telefonem na okres 2 lat. Dzwonić w godz. 17-20. Tel. 758-59.

19371-G
MIESZKANIA M-2 pilnie poszukuję na okres 2 lat. Tel. 692-47.

19324-G
TORUŃ — 2 pokoje, kuchnia (piec) kawalerkę zamienię na podobne mieszkanie w Szczecinie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 19250.

19358-G
PANI poszukuje pokoju niekierującego w wynajęcie budownictwie, chętnie z telefonem na okres 2 lat. Dzwonić w godz. 17-20. Tel. 758-59.

19371-G
MIESZKANIA M-2 pilnie poszukuję na okres 2 lat. Tel. 692-47.

19324-G
TORUŃ — 2 pokoje, kuchnia (piec) kawalerkę zamienię na podobne mieszkanie w Szczecinie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 19250.

19358-G
PANI poszukuje pokoju niekierującego w wynajęcie budownictwie, chętnie z telefonem na okres 2 lat. Dzwonić w godz. 17-20. Tel. 758-59.

19371-G
MIESZKANIA M-2 pilnie poszukuję na okres 2 lat. Tel. 692-47.

19324-G
TORUŃ — 2 pokoje, kuchnia (piec) kawalerkę zamienię na podobne mieszkanie w Szczecinie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 19250.

19358-G
PANI poszukuje pokoju niekierującego w wynajęcie budownictwie, chętnie z telefonem na okres 2 lat. Dzwonić w godz. 17-20. Tel. 758-59.

19371-G
MIESZKANIA M-2 pilnie poszukuję na okres 2 lat. Tel. 692-47.

19324-G
TORUŃ — 2 pokoje, kuchnia (piec) kawalerkę zamienię na podobne mieszkanie w Szczecinie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 19250.

19358-G
PANI poszukuje pokoju niekierującego w wynajęcie budownictwie, chętnie z telefonem na okres 2 lat. Dzwonić w godz. 17-20. Tel. 758-59.

19371-G
MIESZKANIA M-2 pilnie poszukuję na okres 2 lat. Tel. 692-47.

SPRZEDAŻ
KOMPLET mebli sypialnych, dywan supełkowy, koloru młodociane, płaszczyk-pelerynę, koloru lila, obraz olejny, olej, żółty — sprzedam. Tel. 22-88-61.

19500-G
MEBLE mahoni matowe, stan b. dobry sprzedam. Tel. 385-94 po godz. 16.

19491-G
CHARTY rosyjskie rodowodowe — sprzedam. Tel. 231-506.

19505-G
OWCZARKA alzakackiego 16-miesięcznego czarno podpalanego, półczerwonego sprzedam. ul. Jagiellońska 23/4.

19400-G
MAGIEL elektryczny w Międzyzdrojach — sprzedam. Tel. 80-300 Międzyzdroje.

19277-G
ZŁOTY sześciogramowy pierścionek z kamieniem półszlachetnym sprzedam. Witkiewicza 33/24.

19498-G
KOZUCH męski nowy rozmiar 48 — sprzedam. Tel. 42-689.

19501-G
FUTRO karakulowe czarne grzbiety i brzoza — sprzedam. Tel. 765-26.

19449-G
KOZUCH damski nowy — sprzedam. Tel. 372-59.

19295-G
VOLKSWAGENA 1300 sprzedam lub zamienię na Fiata. Łódzka 4.

19193-G
VOLKSWAGENA 1600 zowego w bardzo dobrym stanie sprzedam. Police-Mieścino, ul. Spilkowa 4 po godz. 16.

19391-G
SYRENE 165 L 2-letnią sprzedam. Oglądać na zapleczu Teatru Współczesnego sobota 15-18, niedziela 12-14.30.

19397-G
WARSZAWĘ górnozawrową sprzedam. Armii Czerwonej 22 a/3.

19397-G
SYRENE 165 sprzedam. Szczecin, al. Wyzwolenia 42/23 po godz. 16.

19420-G
OKAZYJNIE sprzedam, nowego Fiata 1200, tel. 882-46.

19442-G
FIATA 1200, rocznik 1976 14 tys. km sprzedam. Tel. 788-59 od godz. 16.

19502-G
FIATA 1200, 1300, 1600, 1972 oraz silnik BMC 1600 wysokoprężny sprzedam. Gen. Zawadzkiego 60.

19511-G
PRZEDNIE fotele do Mercedes, sprzedam pilnie. Noakowskiego 17/7.

19512-G
SILNIK Fiata 1500 do remontu sprzedam. Tel. 48-29.

19523-G
CITROEN GS 1200 Club 1973 r. sprzedam. Tel. 88-272.

19532-G
GARAŻ sprzedam. Gryfino. Mieszka 1 — tel. 23-38.

19594-G

Huta „Szczecin”

sprzedaje żużel wielkopiecowy granulowany

przydatny w budownictwie

NABYWCAI MOGĄ BYĆ:

- przedsiębiorstwa państwowe,
- spółdzielnie
- oraz osoby prywatne.

Odbiór własnym transportem.

Blizszych informacji związanych z zakupem żużla udziela Dział Zbytu Huty „Szczecin”, ul. Nad Odrą 33 — telefon 248-886 lub 248-968.

3882-K

**POLSKI ZWIĄZEK
MOTOROWY**
w Szczecinie, ul. Tkacka 55

tel. 454-19

otwiera 4 listopada br.

KURS SAMOCHODOWY
kat. B.

Szczegółowych informacji udzielamy telefonicznie.

3884-K

Pracownicy poszukiwani

**STOCZNIA SZCZECIŃSKA
IM. A. WARSKIEGO**

pilnie zatrudni

stolarzy, hydraulików, izolowaczy oraz pracowników bez kwalifikacji do przyuczenia zawodu spawacza i monterów kadłubów okrętowych.

Szczegółowych informacji odnośnie warunków pracy, płacy i zakwaterowania udziela Dział Kadr Stoczni, ul. Hutnicza 1, tel. 212-47, w poniedziałki, wtorki, środy czwartki i piątki w godz. od 8 do 13.

3711-K

MINI-KIERMASZE

29 i 31 października br.

od godz. 12 — 17



WYROBY GARMASZERYJNE
w cenach detalicznych

- Kaskada
- Balaton
- Ryska
- Paloma
- Zeglarska
- Wista
- Warszawska
- Gdsk
- Zacisze
- Bosmańska
- Poranek

WYROBY CIUKIERNICZE
w cenach detalicznych

- „Kaskada”
- „Zamkowa”
- „Duet” — punkt przy kawiarni „Marzenie”
- Pomorzanka

3846-K

„KURIER SZCZECIŃSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZ. WYDAWNICZEJ „PRASA” — KSIĄŻKA — RUCH WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie REDAKCJA i ADMINISTRACJA: 70-556 Szczecin pl. Hłodu Pruskiego 8 skrytka pocztowa 70-555 REDAGUJE KOLEGIUM TELEFONY: centrala 430-21 sekretariat red. naczelny 157-41 sekretariat redakcyjny 407-21 sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 83) dział sportowy 379-30 dział łączności z czytelnikami 450-31 Biuro Ogłoszeń 384-34 red. potanna (po godz. 6) 224-028 224-250, dalekopisy 224-018 Prenumerata na kraj przyjmuje Oddział RSW „Prasa — Książka — Ruch” oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele w terminach do 25 listopada na styżer i kwartał półroczne roku następnego na cały rok następnego do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego. Cena prenumeraty rocznej — 217 zł. Zakłady pracy instytucji i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym Oddziale RSW a w miejscowościach, w których nie ma tego Oddziału w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratorzy indywidualni wyłącznie w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki: za granicę która jest o 30 proc. droższa przyjmuje RSW „Prasa — Książka — Ruch” Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw ul. Towarowa 26 00-958 Warszawa konto PKO nr 1531-71 Nr indeksu 35034 Druk: Szczecińskie Za-
kłady Graficzne L-9

**DZIAŁ SOCJALNY
POLSKIEJ ŻEGLUGI MORSKIEJ**
w Szczecinie

informuje, że
w sezonie zimowym 1977/78 organizuje:

- **WCZASY RODZINNE
W MIEJSCOWOŚCIACH GÓRSKICH:**
Polanica-Zdrój, Istebna, Iwonicz-Zdrój.
Termin składania wniosków upływa z dniem
15 listopada br.
- **ZIMOWISKA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY:**
Zagórniki 11—12 lat
Poreba Wielka 13—14 lat
- **OBOZY STACJONARNE DLA MŁODZIEŻY**
w wieku 15—18 lat
w miejscowościach górskich.
- **PÓLKOLONIE DLA DZIECI**
w wieku 7—10 lat
w Domu Marynarza.

Termin składania wniosków
upływa z dniem 10 grudnia br.



- **IMPREZĘ CHOINKOWĄ**
dla dzieci
w wieku 3—12 lat,
na które pobierany jest
zasiłek rodzinny w PZM.

Pracownicy, których rodziny
zamieszkują poza Szczecinem,
Trójmiastem i Świnoujściem
proszeni są o podanie dokład-
nego adresu domowego, na
który ma być przesłana pacz-
ka.

Termin zgłoszeń upływa
z dniem 10 grudnia br.
3746-K

ENERGOPOL-5
w Szczecinie

Przedsiębiorstwo Morskiego
Budownictwa Hydrotechnicznego
ul. Floriana 9/13

ZATRUDNI NATYCHMIAST

- monterów urządzeń
wod.-kan.
- spawaczy elektryczno-
gazowych
- mechaników silników
spalinowych
- robotników
budowlanych



oraz do przyuczenia zawodu:

- zbrojarzy-betoniarzy
- cieśli morskich
- katarowych-palowych
- robotników niewykwalifikowanych, którzy do-
tychczas nie porzucili samowolnie pracy.

Zainteresowanych prosimy o pisemne składanie ofert wzglę-
dnie osobiste zgłaszanie się w Dziale Służb Pracowniczych,
pokój nr 33 i 23, telefon 426-31, wewn. 23 i 33.
3836-K

PRZEDSIĘBIORSTWO ZIELENI MIEJSKIEJ
w Szczecinie

przypomina mieszkańcom odwiedzającym
Cmentarz Centralny w Szczecinie
o potrzebie ochrony zieleni i urządzeń komunalnych
tego obiektu.

Zabrania się:

łomania gałęzi roślin iglastych w celu dekoracji grobów, palenia
świec i zniczy wśród roślin ozdobnych, a także na trawnikach
grobów wojennych.

Znicze należy ustawiać:

na grobach wojennych w miejscach nie obsadzonych roślinami
oraz na płycie obok Pomnika ku Czci Poległych — przy al. Ka-
sztanowej obok krzyża metalowego.

**PRZEDSIĘBIORSTWO
TRANSPORTU
SAMOCHODOWEGO**
ŁĄCZNOŚCI nr 11
w Szczecinie

organizuje
**KURS SAMOCHODOWY
NA UZYSKANIE
PRAWA JAZDY kat. B.**

Termin rozpoczęcia kursu
20 listopada br.

Warunkiem przyjęcia na kurs jest:
— ukończenie 18 lat,
— posiadanie świadectwa ukończe-
nia szkoły podstawowej,
— uregulowany stosunek do służby
wojskowej,
— niekaralność oraz posiadanie świa-
dectwa lekarskiego (badania psy-
chotechniczne) z przychodni dla
kierowców.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji
udziela sekcja d/s pracowniczych
przedsiębiorstwa, ul. Gdańska 15 a,
tel. 470-32.

3349-K

**PRZEDSIĘBIORSTWO
PAŃSTWOWE POLMOZBYT**

w Szczecinie, ul. Mieszka I 65

zatrudni od zaraz do nowo urucho-
mionego Centrum Sprzedaży i Ob-
sługi Fiata:

- mechaników samocho-
dowych,
- spawaczy-błacharzy,
- lakierników samocho-
dowych,
- techników-diagnostyków,
- zmywaczy samochodów do
myjni automatycznej,
- sprzątaczy warsztatowych,
- konserwatorów urządzeń.

Skierowania z Wydziału Zatrudnie-
nia nie są wymagane. Informacji o
warunkach pracy i płac udziela Sek-
cja Spraw Osobowych, tel. 82-10-81,
wew. 37 lub 59.

3374-K

Pracownicy poszukiwani

Inżynierów lub techników technologii
drewna z praktyką w przemyśle meblar-
skim na stanowiska gł. technologa, gł. kon-
struktora i zastępcy kierownika zakładu
produkcyjnego — zatrudni WUSP.
Oddział „Meblsprzet” w Szczecinie,
ul. Chmielewskiego 18.

Warunki pracy i płacy do omówienia w
Dyrekcji Oddziału „Meblsprzet”
w Szczecinie.

3837-K

Biurowo
Ogłoszeń
— tel. 394-34

**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
ENERGETYKI CIEPLNEJ**
w Szczecinie, ul. Dembowskiego 6

organizuje

**nieodpłatnie kurs palaczy
centralnego ogrzewania**

dla kobiet i mężczyzn
na terenie Dąbia, Zdrójów i Podjuch.

Po ukończeniu kursu wszyscy zostaną skierowani do pracy
w w/w dzielnicach na stanowiska palaczy c.o.
Jednocześnie zatrudni się w tych dzielnicach palaczy c.o.,
którzy posiadają uprawnienia palaczy
(świadectwo palacza).

Zajęcia na kursie odbywać się będą w godzinach
popołudniowych.

Czas trwania kursu około 6 tygodni.

Chećni winni zgłaszać się w godzinach

od 7 do 15 pod niżej wymienione adresy:
Szczecin-Podjuchy, ul. Śasiedzka — kotłownia,
Zakład Kotłowni, ul. Wielkopolska 45, tel. 22-00-44.

3833-K

**SZCZECIŃSKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA OGÓLNOŚCI nr 2**
w Szczecinie, ul. Smolańska 4

zatrudni

w Fabryce Domów „Gryf” w Płoni
oraz na budowach w Szczecinie
pracowników w następujących za-
wodach: palaczy centralnego ogrze-
wania, operatorów sprężarek, hydra-
ulików, mechaników konserwacji
suwnic, suwnicowych, mechaników
maszyn budowlanych, operatorów
koparko-spycharek, operatorów agre-
gatów tynkarskich, operatorów żu-
rawi wieżowych z I lub II kat. u-
prawnień, dekarzy, blacharzy, elek-
tryków sieciowych, zbrojarzy, beto-
niarzy, murarzy i robotników nie-
wykwalifikowanych do pracy na bu-
dowach lub przyuczenie do pracy
na suwnicach. Od kandydatów nie
wymaga się skierowania z wydzia-
łów zatrudnienia, urzędów miejskich
i gminnych.

Szczegółowych informacji udziela
Dział Zatrudnienia i Płac w siedzibie
przedsiębiorstwa lub tel. 82-14-12
bądź też w Fabryce Domów „Gryf-
bet” w Płoni.



3334-K

**KOMUNALNE
PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBÓT INŻYNIERYJNYCH**
w Szczecinie

prowadzące w generalnym wyko-
nawstwie przebudowę węzła drogo-
wego ul. ul.

Mickiewicza, Poniatowskiego,

Traugutta

zawiadamia
wszystkich użytkowników dróg ko-
łowych o wystąpieniu poważnych
utrudnień przy przejazdach w okre-
sie przebudowy.

Prosimy o maksymalne korzystanie
z tras objazdowych, które umożliwią
uniknięcie zatorów.

3830-K

Za dwa tygodnie nad Głębokiem

Bieg za lisem

MISTRZOSTWAMI okregu w Gardnie szczyńskie jeźdźcy zakończyli bogaty sezon startowy. W tym roku w zawodach hippicznych startowało w naszym okregu znacznie więcej jeźdźców zakończyli bogaty sezon poprzednich. Sport ten przeżywa bowiem drugą młodość.

Z ROKU na rok przybywa nam nowych ośrodków jeździeckich. Zresztą szczyńszczanie mają okazję poznawania nowych sekcji w trakcie tradycyjnych „Biegów za lisem” odbywających się zawsze w listopadzie nad jeziorem Głębockim. Aż wie, rzę się nie chce, że ośrodki, które niedawno debiutowały właśnie w Szczecinie, dziś już legitymują się niezłym dorobkiem. W tym roku odbędzie się już „V Bieg za lisem” a więc już jubileusz. Od kilkunastu dni

działa grupa aktywistów ze sportu jeździeckiego, przygotowująca imprezę. Tegoroczny bieg odbędzie się w drugą niedzielę listopada, tzn. 13.XI. Zobaczymy jeźdźców z różnych ośrodków naszego województwa, a także uczestników Rekreatywnego Ośrodka Jeździeckiego ogniska TKKF Orkan. Warto tu przypomnieć, że historia wolewskiego ROJ jest ściśle związana z „Biegiem za lisem”. Właśnie po pierwszej gonitwie nad Głębokiem nasi Czytelnicy zgłosili propozycję utworzenia w Szczecinie ośrodka jeździeckiego. Powstał on w imię rekordowego tempa dzięki pomocy Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Miejskiego oraz wielkiemu zaangażowaniu działaczy ogniska TKKF Orkan. ROJ liczy sobie już cztery lata. W trakcie swej krótkiej działalności wyszkoili spore zastępy jeźdźców. W trakcie V Szczecińskiego „Biegu za lisem” m.in. zobaczymy także jeźdźców i konie z wolewskiego ROJ.



NA ZDJĘCIU: przygotowania do zajęć w ROJ.

Foto: Z. Jodkowski

Czy Arkonia przełamie kryzys?

JUTRO piłkarze szczyńskiej Arkonii podejmują na swoim stadionie Polonię Warszawę. 6 listopada naszych piłkarzy ponownie zobaczymy w akcji, tym razem w pojedynku z byłym pierwszoligowcem, Zagłębiem Wałbrzych. W listopadzie szczyńszczanie wyjeżdżają do Warty Poznań. Tydzień później goszczą u siebie Lechię - aktualnego wicelidera tabeli. Rozgryski zakończą na wyjeździe w Koszalinie.

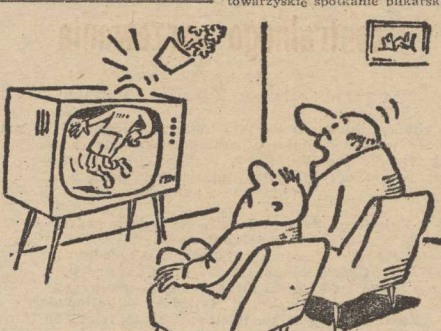
Obecnie Arkonia zajmuje przedostatnie miejsce w tabeli. Tymczasem najbliższe pojedynki będą bardzo wymagające - większość znajduje się w górnej części tabeli. Jedynie Gwardia K i Warta są bliżej sąsiadami naszych piłkarzy. B.T.

M. Ruth walczy w Stali Stocznia

II-LIGOWY zespół pięciolatków Stali Stocznia przeżywa obecnie w Rydze. Szczecińskie stoczniowe towarzyskie mecze z zespołami Łotwy skł. SRR. W ekipie Stali Stocznia m.in. znajdują się dwaj nowi zawodnicy: Mieczysław Ruth (Kogut), Romuald Keister (Kocub). Zawodnicy ci dobrze są znani szczyńskim kibicom boksu. M. Ruth jest bowiem wychowankiem Pogoni, ostatnio boksem w Zagłębiu Konin. Natomiast R. Keister zdobył w tym roku nagrodę „Gryfa Szczecińskiego” i uznany został za jednego z najlepszych pięciolatków młodego pokolenia. M. Ruth otrzymał już zwolnienie i 6 listopada wystąpi w barwach Stali Stocznia przeciwko Miedzi Legnica. Natomiast M. Keister ma zgodę Zawiszy Bydgoszcz tylko na start w meczach towarzyskich.

187 leśna niedziela

MIEJSKI Szkolny Ośrodek Sportowy zaprasza turystów pieszych ze szkolnych klubów krajoznawczo-turystycznych PTK przy szkołach podstawowych i ponadpodstawowych na wędrowkę leśnymi szlakami Puszczy Bukowej. Zbiórka chętnych uczniów wraz z opiekunami odbędzie się w niedzielę o godzinie 10 przy dworcu kolejowym w Podjuchach.



ALE GŁÓWKA!

Polska-Portugalia

(Dokończenie ze str. 1)

POJEDYNEK Polaków z Portugalczykami wzbudził duże zainteresowanie na całym świecie, jak każdy zresztą mecz decydujący o losach eliminacji „Mundial-78”. Na trybunach Stadionu Śląskiego zasiadł trener reprezentacji Brazylii Claudio Coutinho, a także obserwatorzy z kilku innych krajów. Mecz obejrzało w telewizorach miliony kibiców nie tylko z Polski. W loży prasowej zarezerwowali miejsca liczni dziennikarze z kilkunastu państw.

Oto jak wyglądała tabela grupy I przed sobotnim pojedynkiem:

1. Polska	10-0	16-3
2. Portugalia	5-2	7-5
3. Dania	4-3	14-12
4. Cypr	0-10	3-20

SKŁAD obu drużyn poznamy dopiero tuż przed rozpoczęciem pojedynku. Trener Pereira jest w rozterce - komu powierzyć rolę napastników.

W bramce wystąpi Bento, w obrobie - Gabriel (Porto), Laranjeira (Sporting), Humberto (Benfica) i Mureca (Porto). Niepewny jest skład drugiej linii, od której zdaniem trenera zależać będą w dużym stopniu losy spotkania. Prawdopodobnie wystąpi tu dwóch zawodników FC Porto - Octavio i Teixeira oraz Toni z Benfiki i Alves z Salamanki. Portugalia grać będzie systemem 4-4-2. W ataku trener „Jaca” ma zamiar wystawić jedną z dwóch klubowych par: Oliveira i Seninho z FC Porto, albo Jordao i Fernandes ze Sportingu.

SKŁAD Polaków ogłoszony został dziś o 10. Jego ostateczna koncepcja zależać będzie w dużym stopniu od tego, czy wróci do pełni sił Szarmach. Ewentualny brak tego piłkarza zmusi trenera Gmocha do pewnych eksperymentów. Polacy zagraliby wówczas systemem 4-4-2. WSZYSCY zawodnicy wydają się być w dobrych nastrojach oraz z wyjątkiem Szarmacha - w świetnej dyspozycji fizycznej.

„Wiemy prawie wszystko o portugalskich piłkarzach. W sobotę nie powinno być dla nas żadnej niespodzianki” powiedział trener Bernard Blaut.

POLSKA - PORTUGALIA 21 W MECZU JUNIORÓW

NA STADIONIE Wisły w Krakowie rozegrano meczdyplomatowy, towarzyski spotkanie piłkarskie juniorów.

niorów, w którym Polacy pokonali Portugalię 2:1.

Mecz nie był interesującym widowiskiem. Gra była mało dynamiczna a obydwa zespoły popełniały wiele błędów. Przez większość czasu spotkania gra toczyła się na środku boiska a nieelastyczne akcje obydwu drużyn kończyły się przed polem karnym. W sumie jednak zwycięstwo Polaków jest zasłużone, gdyż przeprowadzili oni więcej skutecznych akcji na bramkę portugalską.

I LIGA PIŁKARSKA

W JEDYNYM planowym meczu ekstraklasy piłkarskiej Górnik Katowice przegrał z Szombierkami Bytom 1:0.

Koszycówka

Dziś Pogon - Spojnia

DZIS i jutro na parkiecie hali WDS odbędzie się kolejna seria spotkań o mistrzostwo II ligi koszykówek mężczyzn. Przeciwnikiem Pogoni jest zespół gdańskiej Spójni. Przed laty obie drużyny występowały w ekstraklasie. Gdańszczanie w ostatnim sezonie utracili kilku utalentowanych zawodników. Jedynym wyjątkiem inauguracyjny mecz, sądzimy jednak, że podopieczni trenera J. Plebana nadal myślą o pierwszej lidze, co oznacza odrzucenie strat.

Spotkania zapowiadają się więc interesujące. Warto wybrać się do hali WDS. Dzisiejszy mecz rozpoczyna się o godz. 15; jutrzejszy o 17.

Imprezy sportowe

Godz. 15 - hala WDS - mecz o mistrzostwo II ligi w piłce koszykowej. Pogon - Szczecin - Spojnia Gdansk.

NIEDZIELA
Godz. 11 - stadion w Łasku Arkonia - mecz o mistrzostwo II ligi piłki nożnej GKS Arkonia - KS Polonia Warszawa.

Godz. 14 - stadion przy ul. Bandurskiego - zawody o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej w piłce nożnej. Stal Stocznia - Grunwald Poznań.
Godz. 17 - hala WDS - mecz rewanżowy o mistrzostwo II ligi w piłce koszykowej pomiędzy zespołami Pogoni Szczecin i Spojni Gdansk.

SRODA
Godz. 18 - stadion przy ul. Twardowskiego - mecz o mistrzostwo I ligi w piłce nożnej. Pogon Szczecin - Arka Gdynia.

STARGARD
SOBOTA
Godz. 18 - sala SP nr 1 przy ul. Popieła - mecz o mistrzostwo A-klasy międzywojewódzkiej koszykówek mężczyzn Spojnia Stargard - Lech Poznań.

NIEDZIELA
Godz. 10.30 - sala SP 1 ul. Popieła - mecz rewanżowy o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej. Spojnia Stargard - Lech Poznań.

TEATRY

WSPÓLCZESNY - „Ludzie energiczni” g. 19.30 (sobota i niedziela).
MUZYCZNY - „Wesoła wdówka” g. 19.30 (sobota).
PLECIUGA - „Struga” g. 17; niedziela: g. 11; FILHARMONIA - koncert symfoniczny g. 18 (sobota).

KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Nakarmić krulki” g. 9, 11.15, 13.30, 15.45, 18 - hiszp. I. 15; „Lokator” g. 20.30 - fr. I. 18 (sobota i niedziela); **PO** - niedziela: „Nakarmić krulki” g. 9, 11.15, 13.30, 15.45; „Lokator” g. 20.30; **WIOREK** nieczynny; **KOSMOS** (tel. 388-40) „Starada” g. 11.15, 13.30, 15.45 - pol. I. 18; „Kobieta w czerwonych butach” g. 9, 20.30 - fr. I. 18 (sobota, niedziela i poniedziałek); **KOBETA** w czerwonych butach” g. 20.30; „Szardak” g. 16, 18.15; **BALTYK** (tel. 733-35) „Śmierć prezydenta” g. 16.30, 18.30 - pol. I. 12 (sobota, niedziela i poniedziałek); **COLOSSEUM** (tel. 458-18) „Intryga rodzinna” g. 9, 11.15 - USA, I. 15; „Chinatown” g. 13.30, 15.45, 18.30 - USA, I. 18 (sobota, niedziela i poniedziałek); **POLONIA** (tel. 22-18-24) „Powrót rozowej pantery” g. 15.30, 18.30 - ang., panoram. I. 12 (sobota, niedziela i poniedziałek); **PIONIER** (tel. 475-02) „Przez dziurę w ścianie” g. 10, 17, „Piraci” g. 13, 15 - mek.; „Profesor Wilczur” g. 18, 20 - pol.; „Charley Varick” g. 22 - USA, I. 15 (sobota, niedziela i poniedziałek); **WIOREK**; „Fajniczna Tola” g. 10, 15; „Piraci” g. 11, 13; **DRUŻBA** (tel. 356-05) „Nieszczeni Akreda” g. 15.30, 18.30 - fr. (sobota, niedziela i poniedziałek); **ZAMEK** - „Droga do Sallany” g. 18 - fr. I. 18 (sobota, niedziela i poniedziałek); **PROMIEŃ** - „Prezydent” g. 16, 18.30 - pol. I. 12; niedziela: g. 14, 16.30, 19; **poniedziałek**: „Wielka podróż Bolka i Lolka” g. 16, 18.30 - wiosek; „Cenny depozyt” g. 18, 20 - fr. I. 12 - panoram.; I MAJ (Zydowce) niedziela: „Piętaszek i Robinson” g. 10, 17, „Wagrona z Zagory” g. 19 - mek.; „Melodia” g. 18.15 - pol. arch. I. 12; **poniedziałek**: „Król areny” g. 17, 19 - radz.; „Zapomniana melodia” g. 18.30; **BIŁY ZAGIEL** (Trzebież) niedziela: „Gwizd na wszystko” g. 18 - radz.; „Naszeville” g. 19 - USA, I. 15; **SYRENA** (Jasienica) niedziela: „Zawłosek uczyć” g. 17, 19 - pol. I. 15; **poniedziałek**: „Odział” g. 17, 19 - USA, panoram. I. 15; **ZATOKA** (Nowe Warpno) „Terror Mechagodzilli” g. 18 - jap., panoram. niedziela i poniedziałek; **SZMARAGDOWY** (Zdroje) „Poculunki z Hongkongu” g. 17 - fr. I. 12 - panoram.; „Małżonkowie roku 19” g. 18 - fr. I. 15; „Wagrona z Zagory” g. 21 - jug. I. 18; niedziela: „Poculunki z Hongkongu” g. 15; „Małżonkowie roku 19” g. 17, 19 - radz.; „Wagrona z Zagory” g. 19; **MEWA** (Zelechowo) „Kochaj albo rzuć” g. 17, 19 - pol.; niedziela: g. 16, 18; **PRZYJAZN** (Dąbrowa) g. 17, 19 - pol. I. 15; „Gorące polowanie” g. 19.30 - jap., panoram. I. 15; niedziela: „Millioner” g. 13.30; „Gorące polowanie” g. 19.30; **TUTAJ** (Staryn) „Winnetou wśród Sepów” g. 17 - jug., panoram.; „Inna” g. 19 - pol. I. 15; niedziela: „Winnetou wśród Sepów” g. 17; **BAJKA** (Police) „Przygody Hucka Finna” g. 17, 19 - radz.; panoram.; niedziela: „Awantur” g. 17, 19.30 - USA, I. 15; **DAR** (Stargard) „Bitwa o Kaukaz” - radz.; „Tajemniczy kupiec” - wek. I. 12 (sobota i niedziela); **poniedziałek**: „Był sobie glinka” - fr. I. 15; **INA** (Stargard) „Szkarłatny pirat” - USA, I. 15 - panoram. (sobota, niedziela i poniedziałek); **GOLEŃ** (Goleń) „Wielka podróż Bolka i Lolka” - pol. (sobota i niedziela); **ROBOTNIK** (Pyrzyce) „Kochaj albo rzuć” - mek.; „Podróż kochać” - buta; „Jap., panoram. (sobota i niedziela); **GRYF** (Gryfino) „Gwizd na wszystko” - radz.; panoram. (niedziela i poniedziałek).

WSPÓLCZESNY - „Ludzie energiczni” g. 19.30 (sobota i niedziela).
MUZYCZNY - „Wesoła wdówka” g. 19.30 (sobota).
PLECIUGA - „Struga” g. 17; niedziela: g. 11; FILHARMONIA - koncert symfoniczny g. 18 (sobota).

przed 1000 lat. Przyroda morza; Urządzenia i mechanizmy statków morskich; Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945-70; Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim; Kultura Afryki zachodniej; Dzieje Szczecina od X wieku do współczesności; Militaria XIX-XX w. Architektura i urbanistyka Szczecina w XIX-lecie SARP g. 9-15, 13 MUZ. - pl. Złotnicka 2 - malarstwo R. M. Klimczewskiego.
W NIEDZIELĘ wystawy czynne w g. 10-16 w **PONIEDZIAŁEK** i **WTOREK** muzea nieczynne.

DYŻURY

SZPITALA

CHIR. DZIECIĘCA - Wojciecha 7; **WEWN.** - Pomorzany; **CHIR.** - PKP; **POŁOŻNICTWO** - Piotra Skarż; **NEUROLOGIA** - Unii Lubelskiej; **DERMATOLOGIA** - Arkonia.

PRZYCHODNIE

DZIECIĘCA - Wojciecha 7 - g. 19-7; **DOROSŁYCH** - Jedności Narodowej 12 - g. 2-7; **STOMATOLOGICZNA** - Jedności Narodowej 12 - g. 2-7; **NAD ODRĄ** 18 - g. 15-8.

NIEDZIELA

CHIR. DZIECIĘCA - Unii Lubelskiej (dyżur ogólny); **DYŻUR OPAZNIOWY** - Wojciecha 7; **WEWN.** - Unii Lubelskiej; **CHIR.** - III Pomorzany; **POŁOŻNICTWO** - Gołecino; **NEUROLOGIA** - Unii Lubelskiej; **DERMATOLOGIA** - Arkonia.

PRZYCHODNIE

DZIECIĘCA - Wojciecha 7 - cała doba; **DOROSŁYCH** - Jedności Narodowej 12 - cała doba; **STOMATOLOGICZNA** - Jedności Narodowej 12 - od g. 8 - cała doba; **NAD ODRĄ** 18 - cała doba (w tym gabinet zabiegowy).

PONIEDZIAŁEK

CHIR. DZIECIĘCA - Wojciecha 7; **WEWN.** - Arkonia; **CHIR.** - II Pomorzany; **POŁOŻNICTWO** - Gołecino; **NEUROLOGIA** - Unii Lubelskiej; **DERMATOLOGIA** - Arkonia.

PRZYCHODNIE te same co w niedzielę.

WTOREK

CHIR. DZIECIĘCA - Unii Lubelskiej (dyżur ogólny); **DYŻUR OPAZNIOWY** - Wojciecha 7; **WEWN.** - Gołecino; **NEUROLOGIA** - Arkonia; **DERMATOLOGIA** - Pomorzany; **CHIR.** - Jagiellońska; **POŁOŻNICTWO** - Pomorzany.

PRZYCHODNIE te same co w niedzielę.

APTEKI (sobota i niedziela)

JAGIELLOŃSKA 16a (dodatkowo odtrutki i tlen) - tel. 371-55; **AL. PIASTOW** 60 - tel. 495-17; **UL. MARCINA** 1 - tel. 222-190; **STOŁCZYN**, **NAD ODRĄ** 30 - tel. 25-84-22; **DABIE**, **GRYFINSKA** 13 - tel. 612-008.

PONIEDZIAŁEK

WIELKA 17 (dodatkowo odtrutki i tlen) - tel. 372-75; **WOJSKA POLSKA** 17 - tel. 352-61; **WOJSKA POLSKA** 134 - tel. 748-00; **STOŁCZYN**, **NAD ODRĄ** 20 - tel. 25-84-22; **ZDROJE**, **BAT**, **CHŁOP** 54 - tel. 61-35-73.

OBSLUGA SAMOCHODÓW

NIEDZIELA: Polmoszby, Szczecin, Mieszka I 65 - tel. 82-22-23 - g. 8-16; **PONIEDZIAŁEK** i **WTOREK**: WSPOMNI, Szczecin, Koopnika 3/5 - tel. 371-38 - g. 8-16.

POMOC DROGOWA

NIEDZIELA

OPD-1, Szczecin, Jagiellońska 35 - tel. 981 i 433-42; **OPD-3**, Goleniów, 1 Maja 25 - tel. 31-51 i 981; **OPD-6**, Stargard, ul. Popieła 1 - tel. 981 i 95-88.

PONIEDZIAŁEK

OPD-1, Jagiellońska 35 - tel. 981 i 433-42; **OPD-3**, Goleniów, 1 Maja 25 - tel. 31-51 i 981.

WTOREK

OPD-1, Szczecin, Jagiellońska 35 - tel. 981 i 433-42; **OPD-2**, Swinoujście, ul. Barlickiego 4 - tel. 37-07; **OPD-3**, Goleniów, 1 Maja 25 - tel. 31-51 i 981; **OPD-4**, Pyrzyce, ul. Sportowa 1, tel. 617; **OPD-6**, Stargard, ul. Popieła 1 - tel. 981; **OPD-7**, Chojna, ul. Szczecińska 9 - tel. 516; **OPD-8**, Kamień Pomorski, ul. Waryńskiego 8 - tel. 715.

INFORMACJE

SŁUŻBA ZDROWIA - tel. 425-25 i 446-46 - g. 7-21 (sobota).
PUNKT INFORMACJI TURYSTY - Szczyński, Jedności Narodowej 30 - tel. 428-32 - g. 8-18 (sobota).
KOLEJOWA - tel. 460-23; pociąg przyjeżdżający - 934; pociąg odjeżdżający - 933.
USŁUGI - tel. 428-14 i 473-15 - g. 8-19 (sobota).

Dzięki kopcom w Dołujach

Nie będą kłopoty
na warzywnym rynku

W LECIE była tu jeszcze rozległa łąka, która nagle kończyła się zielonym zagajnikiem, a tuż przy drodze rosły wiekowe, płaczące wierzyby. Krajobraz ten zmienił się ostatnio radykalnie, choć nie stracił z malowniczości.

Sprzedaż sadzonek

WOLNE DNI będą zapewne dla wielu działkowców okazją do zrobienia porządków w swoich ogródkach, zbierania reszty ziemniaków i zaopatrzenia krzewów na zimę. Chcąc w ciągu tych dni umożliwić posiadaczom ogrodów dokonanie zakupów młodych drzewek owocowych, krzewów jagodowych i roślin ozdobnych, Zakład Zaopatrzenia Ogródniczego WSPD uruchamia 30 i 31 października punkty sprzedaży sadzonek. Można je będzie kupić w godzinach od 10 do 16 w punktach przy al. Niepodległości (koło „Kaskady”) oraz przy al. Bohaterów Warszawy 91 (vis a vis Turzynie).

Mowa o Dołujach, gdzie po raz pierwszy w tym roku Wojewódzka Spółdzielnia Ogródnicza-Pszczelarska składowa zapasy warzyw i ziemniaków na zimę. Wszędzie powstają długie, niewysokie kopce, a przy nich zielone tabliczki, na których białymi literami wypisano: „marchew”, „seler”, „buraki”. Przy ziemniakach zaś czytamy nazwy odmian: „Merkury”, „Lenino”, „Uran”.

Kronika wypadków

WCZORAJ o godz. 19.10 na ul. Matejki w Warszawie nr tel. 17-71 potoczyła Francuska G. lat 48, która będąc w stanie nietrzeźwym zatoczyła się i nagle znalazła się na jezdni. Po kurażu w szpitalu męczyła się przed kolegiem.

Prócz tego wypadku na szczecińskich jezdniach zdarzyło się kilka tzw. stłuczek. M. in. na krzyżówce w Zdrojach, Zenon S. prowadząc „Skodę” nr rej. SZN 41-42 nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i spowodował zdarzenie z „Syreną” nr rej. SZ 48-44. Kierowcę ukarano 1000-złotowym mandatem.

Przed południem karetka pogotowia dwukrotnie jeździła do podszczecińskich miejscowości. W Bolesławie spadła ze schodów 72-letnia Helena K., doznając wielu obrażeń m. in. wstrząśnienia mózgu. Staruszkę przewieziono do szpitala przy ul. Unii Lubelskiej. Natomiast mieszkankę Słodu Dolnego Edward M., któremu nóż wbił się w stopę, został opatrzony w ambulatorium.

Wczoraj 44-letni Stanisław K. będąc w stanie nietrzeźwym przewrócił się na ośmiu tramwajowej na Basenie Górniczym i uderzył głową o beton. Przewiezony w szpital przy ul. Unii Lubelskiej.

Nie wszyscy potrafili z umiarem obchodzić imieniny Tadeusza. O godzinie 21.30 w Izbie Wytrzeźwień był już komplet „gości”.

— O, WIDZI pani, przywieźli 9 ton marchwi z Lubczyny. Trzeba pilnować, by warzywa nie zostały uszkodzone przy zrzucaaniu z wozu. To delikatny towar, wyselekcjonowany. Odmiana „Perfekcja”, która ma być im za cieplej. Mać wilgoci i temperaturę do + 4 st. C są optymalne dla zakupowanych warzyw. Poza tym wszyscy niecierpliwie czekamy na elektryfikację terenu. Ma ją wykonać w końcu listopada br. Państwowy Ośrodek Maszynowy z Lipian. Światło pozwolił pracować dłużej, nawet w nocy. Wtedy też i warzywo będzie lepiej, bo do kopców podłączymy wentylatory. Widać, że w Rosnie pokaz kopowania warzyw, właśnie z zastosowaniem nawiewu, co ogranicza gnienie. Kolejny z inżynierów województwa chwala sobie ten system, więc i u nas powinien się sprawdzić.

W SZCZECINIE przy ul. Szerokiej czynny jest jeden z odcinków Krękowej sklepu spożywczego. Ostatnio odwiedził naszą redakcję Czytelnik, który zademonstrował nam naocznie zawieranie jedzenia w „apteczki” serwowanych tu klientom. Były to stare, zepsute jaja, które jako świeże (w III gatunku) sprzedawano za klientom. Nasz Czytelnik usilowo interweniował u kierownika sklepu. W odpowiedzi ugodził: — Idź pan skartkować się do „Kuriera”, my tego świństwa wymieniamy nie będziemy...

Coś tu śmierdzi...

W SZCZECINIE przy ul. Szerokiej czynny jest jeden z odcinków Krękowej sklepu spożywczego. Ostatnio odwiedził naszą redakcję Czytelnik, który zademonstrował nam naocznie zawieranie jedzenia w „apteczki” serwowanych tu klientom. Były to stare, zepsute jaja, które jako świeże (w III gatunku) sprzedawano za klientom. Nasz Czytelnik usilowo interweniował u kierownika sklepu. W odpowiedzi ugodził: — Idź pan skartkować się do „Kuriera”, my tego świństwa wymieniamy nie będziemy...

Koparka wciąż pracuje. Od wczesnego ranka. Raz niezbędna tu maszyna odstępnie PGR z Dobrej Szczecińskiej, innym razem z pomocą przychodzi Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna z Dołuj. Dotychczas zdolano zmagazynować 2200 ton ziemniaków, 1800 ton marchwi, niewiele mniej selerów i buraków. To dużo, tym bardziej, że ruch panuje także na Gumieńcach, gdzie znajduje się druga przechowalnia warzyw dla miasta. Kłopoty są jedynie z pietruszką, której niedobory występują zresztą w całej Polsce oraz z ziemniakami, gdyż skup ich przebiega z opóźnieniami.

Oczywiście jest, i to warunki przechowywania warzyw w Szczecinie są nadal bardzo trudne. Teren w Dołujach, mimo iż jest zainfekowany, a ziemia lekka i przewiewna, bo piaszczysta — nie zalała sprawy. Potrzebne są chłodnie i ziemniaki z prawdziwego zdarzenia, z możliwością regulowania w nich temperatury. Na takie trzeźwa jednak czekać co najmniej pięć lat — powiedział dyrektor szczyńskiego oddziału WSPD, Fryderyk Milgram. (wys)

Paskarze na Turzynie

JEDEN z Czytelników zasynaglował nam ostatnio niepokojące zjawisko. Zaoberwował on na Turzynie ludzi, sprzedających kawę po cenach spekulacyjnych — 100 zł za 10 dek. Postanowiliśmy sprawdzić informację o paskarstwie. MO potwierdziło sygnał Czytelnika. Zjawisko nie występuje nagminnie, ale...

W październiku dwie sprawy o paskarstwo kawa na Turzynie i Komisariat MO. W jednym z przypadków nie wszczęto postępowania, gdyż nie było dowodów, iż towar sprzedawano po cenach wyższych niż obowiązujące w handlu, a oferowana ilość była znikoma (20 dek). Druga ze spraw natomiast będzie miała ostry przebieg. Jeden z mieszkańców Szczecina (ze względu na dobro śledziwa nie podajemy imienia i nazwiska) wychodził do Chociszewa, gdzie nabywał kawę, by sprzedawać ją po cenach spekulacyjnych. Zadał 90 zł za 10 dek kawy „Extra Select” i 30 zł za 5 dek „Super”. W chwili zatrzymania miał do zaoferowania klientom jeszcze dwa i pół kg kawy. (su)

LISTOPAD za progiem...
Sporo roboty mają pracownicy Przedsiębiorstwa Zieleni Miejskiej z odgarnianiem kobierca zeschłych liści w szczecińskich parkach i alejach.
Foto: Z. Jodkowski

W Filharmonii

Koncert Przyjaźni

Z OKAZJĄ 60 rocznicy Rewolucji październikowej w Państwowej Filharmonii Szczecińskiej, 8 listopada (wtorek) o godz. 19, odbędzie się wielki Międzynarodowy Koncert Przyjaźni z udziałem wybitnych solistów, laureatów konkursów międzynarodowych. Goście zagraniczni reprezentować będą CSRS, Bułgarię, NRD, Węgry i ZSRR. Wystąpi również laureatka polska. Bliższe szczegóły — niebawem. Ten koncert odbędzie się tylko raz, warto więc już dziś zapewnić sobie bilety. (Up.)

Zgubiono-znaleziono

NA placu Grunwaldzkim znaleziono klucze i portfel z dokumentami. Odebrać można przy ul. L. Heyki 15/11 po godz. 16.

W AUTOBUSIE linii 58 znaleziono torbę-reklamówkę z zawartością. Zgubić odebrać można ul. Jagiello 19/2 po godz. 16.

NA ul. Felczaka w pobliżu szkoły znaleziono pieniądze. Wiadomość tel. 78-368 w godzinach 5-9 rano.

18 PAŹDZIERNIKA na Matejki znaleziono klucze do mieszkania. Wiadomość tel. 21-629 w godz. 7-15.

NA PRZYSTANKU tramwajowym przy ul. Budzińskiego znaleziono zegarek damski. Wiadomość tel. 82-16-16.

18 PAŹDZIERNIKA około godz. 18.30 z ciężarowego samochodu wypadły 2 paczki. Wiadomość tel. 82-00-91 wew. 25 do godz. 15.

20 RM. w tramwaju nr 1 znaleziono album ze zdjęciami. Zgubić odebrać można przy al. M. Buczka 13/8.

10" — co 11 min. Ponadto na trasie w ul. Wielkiej Gumienie kursować będą dodatkowe wazy tramwajowe z częstotliwością co 4 minuty.

Autobusy kursować będą następująco: „51” i „103” — co 20 min.; „34” — co 16 min.; „55” — „57” — co 11 min.; „56” — co 8 min.; „58” — co 18 min.; „60” — „61” — co 12 min.; „61” — „73” — co 21 min.; „62” — co 21 min.; „63” — co 21 min.; „64” — co 3-4 min.; „70” — co 12-13 min.; „73” — co 10 min.; „77” — co 40 min.; „101” — co 11 min.; „104” — co 33 min.; „105” — co 30 min. do Bezzecza i co 45 min. do Wolczkowa.

Mikrobusy kursować będą co 8 minut.

WTOREK, 1 XI
TRAMWAJE wszystkich linii kursować będą tak, jak w niedzielę i poniedziałek, dodatkowe tramwaje z ul. Wielkiej — Dworzec — tak jak w niedzielę i poniedziałek.

Autobusy kursować będą co 2 minuty nr 67 w relacji Dworzec Gł. — ul. Cukrowa — co 10 min. Na pozostałych liniach — tak jak 30 i 31 min.

Ponadto uruchomione zostaną dwa dodatkowe połączenia autobusowe: z Golecina do ul. Kosciuszki, gdzie w godz. od 9.30 do 18.30 kursować będzie autobus co 60 min. oraz pociąg do ul. Kółkarskiej al. Wyżwolenia ul. Zolmerza Pol. — Ku Słońcu (Osiedle Akademickie) od godz. 9.30 w miarę potrzeb nawet co 4 min. — opłata — 3 zł.

POCZTA

W PONIEDZIAŁEK, 31 bm. czynne będą: cała doba telegraf i tele-

Notatnik szczeciński

● WYSTAWA pt. „Związek Radziecki w walce o pokój na świecie” czynna jest codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt od godz. 9 do 14 w gmachu WRZZ przy ul. Malopolskiej 17, parter, sala nr 13. Zbiórówkę zwiedzanie należy zgłaszać osobiste lub telefonicznie pod nr 440-01, wewn. 294 lub 111.

● KLUB MPK zaprasza melomanów w niedzielę o godz. 13, na poranek kameralny w wykonaniu muzyków Filharmonii Szczecińskiej.

● WYCIECZKĘ pieszą do Kamienia Górnego organizuje PTK w niedzielę. Zbiórka o godz. 9.30 na Dworcu PCK Szczecin-Zdroje (nowy dworzec).

● TEATR WSPÓLNY 16, 17, 19, 20, 23 i 30 listopada wystawić będzie „Zemstę Nietoperza”. Bilety zamawiać można w Biurze Organizacji Widowni — tel. 897-44.

● DOM Kultury Kolejarska (ul. Partyzantów 3) przyjmują zapisy młodzieży w wieku 16-18 lat do zespołu instrumentalnego. Zgłaszać się należy we wtorek o godz. 18.30.

● KLUB FMS „Polmo” przyjmują zapisy do dziecięcej grupy wokalne i taneczne. Obecnie na warsztaty w każdy poniedziałek od godz. 18.30 do 19.30, zaś do zespołu tańca nowoczesnego od godz. 19 do 19.30. Bliższe informacje — tel. 753-45.

„Maluch” znów dla dzieci

PISALISMY już o sklepie WPHW „Maluch”, który wkrótce zostanie przez pewien czas otworzony odziedle nie dla najmłodszych szczecińskich, ale dla całkiem dorosłych i raczej młodych, którzy Obecnie przy ul. Składowej trafiły kafełki, szpilki i koszulki właśnie dla maluchów. Bardzo to cieszy, gdyż sklepowi „Maluch” nie ma już spójności, zaś placówek oferujących odzież dziecięcą znacznie mniej. (su)

INFORMATOR

HANDEL I GASTRONOMIA

SOBOTA, 23.X

CAŁA sieć handlowa, gastronomiczna i usługowa — czynne jak w każdą sobotę.

NIEDZIELA, 30.X

SKLEPY spożywcze prowadzące sprzedaż mleka i pieczywa — czynne jak w każdą niedzielę, tj. od g. 7 do 10. Sklepy delikatesowe dyżurne: przy al. Wyżwolenia 37 — od g. 10 do 15, al. Wojska Polskiego 22 — od g. 15 do 20 i przy al. Jedności Narodowej 47 — od g. 14 do 19. Sklepy winno-cukiernicze dyżurne czynne w rodzinach od 19 do 18: przy ul. Mickiewicza 57, Nicodolę 41 i Krzywoustego 65. Sklepy brzozy przemysłowe — nieczynne. z wyjątkiem DT „Centrum”, który czynny będzie w godz. od 9 do 15. Zakłady i punkty gastronomiczne — czynne normalnie.

Kioski „Ruchu” — czynnych połowa sieci. Kwiaciarne dyżurne: przy al. Jagiellońskiej 14 w godz. od 10 do 18 i przy ul. Obojętów Stalingrad 5 — od 14 do 20.

Zakłady usługowe — nieczynne, z wyjątkiem: zakładu fryzjerskiego „Uroda” przy ul. Wielkiej oraz zakładów przy hotelach „Płoty”, „Gryt”, „Reda” i na Dworcu Głównym PKP, które czynne będą od g. 8 do 12; zakładu fotograficznego „Sfory” przy ul. Obojętów Stalingrad 12 oraz zakładu przy al. Wyżwolenia 84 — czynnych od g. 11 do 18; stacji obsługi samochodów przy ul. Mieszkia 1 (tel. 82-82-33) czynny od

g. 8 do 16, pomocy drogowi PZMot (tel. 86) czynny całą dobę, odcy stacji CPN przy ul. Kadłubka, Eskadrowej, Kopernika i Mazurskiej — czynnych całą dobę. Sklepy ze sprzedażą kwiatów i zniczy zlokalizowane przed Cmentarzem Centralnym — czynne w godz. 8-17.

89 SKLEPÓW ogólnospożywczych, sklepy warzywnicze i rybne (z wyjątkiem jednoosobowych) — czynne będą od godz. 7 do 13, 89 sklepów mięsnych czynnych będzie od godz. 8 do 14. Sklepy delikatesowe — nieczynne, z wyjątkiem DT „Centrum” przy al. Wojska Polskiego 22, Sklepy brzozy przemysłowe — nieczynne, z wyjątkiem DT „Centrum” otwartego w godz. od 9 do 19. Kwiaciarne czynne jak w każdą sobotę Kioski „Ruchu” czynne normalnie. Stoiska ze sprzedażą kwiatów i zniczy przed Cmentarzem Centralnym — czynne od g. 8 do 17.

Zakłady i punkty gastronomiczne — czynne normalnie. Zakłady usługowe — nieczynne, z wyjątkiem: fryzjerko-kosmetycznych czynnych w godz. od 7 do 14, fotograficznych w godz. od 14 do 18, stacji obsługi samochodów ul. Mieszkia 1 w godz. od 8 do 16, pomocy drogowi PZMot — czynny całą dobę, odcy stacji CPN i punktów obsługi samochodów — czynnych normalnie.

WTOREK (DZIEŃ ZMARŁYCH)

SKLEPY spożywcze prowadzące sprzedaż mleka i pieczywa otwarte od g. 7 do 10. Sklepy delikatesowe

dyżurne: przy al. Jedności Narodowej w godz. 10-15, przy ul. Krzywoustego g. 15-20 i al. Jedności Narodowej g. 14-19.

Sklepy przemysłowe — zamknięte, z wyjątkiem: zastawiających sklepowe ze sprzedażą zniczy czynnych od g. 10-14; przy ul. Gołeniewskiego 32, Dobrogoskiej 10, Krzywoustego 8, 64 i 78 oraz Pustów 5. Kwiaciarne otwarte w godz. od 8 do 15.

Kioski „Ruchu” czynne jak w dni powszednie, z tym że godzina zamknięcia ustalona jest na 20, z wyjątkiem dyżurnych i kiosków przy dworcach.

Zakłady i punkty gastronomiczne — jak w każdą niedzielę.

Zakłady usługowe — nieczynne z wyjątkiem: punktu obsługi samochodów przy ul. Kopernika 3/5 — czynny od g. 8 do 16, pomocy drogowi PZMot — czynny całą dobę oraz stacji CPN przy ul. Kadłubka, Eskadrowej, Mazurskiej i Kopernika — także czynnych całą dobę.

ŚRODA, 2.XI

CAŁA sieć handlowa, gastronomiczna i usługowa — czynne jak w każdą dzień powszedni, z wyjątkiem sklepów mięsno-wędliniarskich, które będą nieczynne.

KOMUNIKACJA

SOBOTA, 23.X

W GODZINACH od 8.30 do 12.10 tramwaje linii nr 8 kursować będą z częstotliwością co 5-6 minut, a autobusy linii nr 67 — co 4-5 min.

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK, 30 i 31.X

TRAMWAJE kursować będą z następującą częstotliwością: „1” i „3” — co 12 min.; „2” — „5” — „6” — co 8-10 min.; „3” i „7” — co 7-8 min.; „4” i „8” — co 5-6 min. i

fon przy Upt. Szczecin 1 — ul. Bogurodzicy 1 i Upt. Szczecin 30 na Dworcu Głównym; w godz. od 8 do 15 urzędy pocztowe przy ul. Bogurodzicy, al. Wyżwolenia, Mickiewicza, Dubosia, Strzałkowskiej, Zamkowej, Krzywoustego, A. Krywon, Metalowej, Ku Słońcu, Batalionów Chłopskich i Wilczej; w godz. od 8 do 13 — przy ul. Zagadnienia, Stożycyńskiej, Bałtyckiej w Złotym i Śmierdniczy, a w godz. od 9 do 14 Upt. przy ul. Szczecińskiej. Służby doręczają pracować będą normalnie.

We wtorek, 1 listopada czynne będą tylko urzędy pt. ze służbą całonocną tj. telegraf i telefon przy al. Bogurodzicy 1 oraz Upt. na Dworcu Głównym. Służba doręczają ograniczona zostaje do doręczenia ekspresowych przesyłek listowych zwykłych i poleconych, telegramów i wezwań do rozmównicy publicznej.

SŁUŻBA ZDROWIA

W PONIEDZIAŁEK, 31 bm. czynne będą od g. 8 do 15 następujące przychodnie: Rejonowa przy ul. Stronowskiej, Jedności Narodowej, Abramowskiego, Powstańców Wielkopolskich, Ku Słońcu, Placów, Karłowicza i Batalionów Chłopskich oraz następujące poradnie: chirurgiczna dla dorosłych z całego miasta przy ul. Starzyńskiego, stomatologiczna przy al. Piastów 1, poradnia chirurgiczna dla dzieci — przy Szpitalu Dziecięcym ul. Wołciecha 7, poradnia ośrodkowa dla dzieci al. Jedności Narodowej, warty skiego, Armii Czerwonej w godz. od 15 do 7 rano dyżur pełnić będą: poradnia dla dzieci przy al. Wołciecha, ośrodek gabinet znieczulenia i stomatologia — al. Jedności Narodowej 12. Przychodnia Miedzyzłazowa 8-wa ul. Nad Odrą — czynna cała doba.